

Spotkanie leśników krajów RWPG

GDANSK (PAP) — 14 bm. rozpoczęło się w Sopocie XII Spotkanie Kierowników Rezydentów Leśnictwa i Pozyskania Drewna Krajów RWPG. Podczas 3-dniowych obrad uczestnicy zostaną zapoznani z raportem dotyczącym wpływu zanieczyszczeń przemysłowych na stan zdrowotny naszych lasów oraz z metodami zapobiegania dalszej dewastacji środowiska naturalnego. Wspólnie ma zostać wypracowana propozycja podjęcia współpracy w celu pokrycia zapotrzebowania na drewno krajów RWPG. Wyrażenie zostanie podjęte na temat zadrzewienia kraju ja-

ko jednego z elementów wzbogacania krajobrazu oraz poprawy bilansu drzewnego. Kierownicy rezydentów leśnictwa dokonają także oceny wyników niedawno zakończonego XXI posiedzenia Sekcji Leśnictwa Krajów RWPG. Uczestników spotkania organizowanego już po raz drugi w naszym kraju — pierwszy raz miało miejsce w Jaszu w 1971 roku — powitał w imieniu rządu PRL oraz preza Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski — prezes NK ZSL wicepremier Roman Malinowski. W swoim wystąpieniu podkreślił istotne znaczenie gospodarki leśnej.

Kolejne apele w sprawie Libanu

BEJRUT (PAP) — Arabia Saudyjska, która przed kilku dniami podjęła się misji mediacyjnej w sprawie rozwiania sytuacji w Libanie, w środę wezwwała Stany Zjednoczone, aby pozwoliły jej jeszcze przez najbliższych 48 godzin prowadzić negocjacje zmierzające do osiągnięcia zawieszenia broni w tym zniekanym działaniom wojennym kraju. Apel ten saudyjscy mediatorzy wystosowali po ostatnim oświadczeniu prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalda Reagana, z którego wynika, że Waszyngton w pełni zaangażował się już w sprawę Libanu i zdecydowanie popiera arabską Dżamaję. Reagan oświadczył bo-

wiem, że nie wycofa swych wojsk z Libanu dopóki, dopóki obecny rząd nie uchroni swej pozycji. Z doniesień napływających z kół poinformowanych w Bejrucie, wynika że za oświadczeniami prezydenta idą czynny, gdyż stacjonujący w stolicy Libanu amerykańscy „marines” spodziewają się w najbliższym czasie nadejścia posiłków w postaci ludzi i sprzętu wojskowego. Sytuacja w Libanie pogarsza się z godziny na godzinę. W związku z tym w środę, papież Jan Paweł II ponownie zaapelował do stron walczących o wstrzymanie działań wojennych i bezsensownego przelewu krwi.



Fragment pojedynku Widzew — Elfsborg. Jacek Gierk (z prawej) stara się pokonać Johanssona, który agresywnie zagradza mu drogę do swojej bramki. Fot.: KRZYSZTOF SWIDERSKI

Z dużej chmury mały deszcz

Widzew - Elfsborg 0:0

Niestety nie zobaczyliśmy wczoraj w meczu I rundy o Puchar UEFA pomiędzy Widzewem Łódź a Elfsborgiem Boras ani jednego gola. Padł wynik bezbramkowy.

Widzew wystąpił w składzie: Młynarczyk, Kamiński, Gierk (70 min. Filipczak), Świątek, Wójcicki, Dziekanowski, Wraga, Wilas, Romke, Kajrys, Leszczyk (60 min. Myśliński).

REPORTER NA ZAMÓWIENIE

- BIAŁYSTOK
- Bądźmy ludźmi!
- Miłośnicy książek apelują
- Kłopoty z motoworem

Na każdym dyżurze zgłaszają się do nas starsi ludzie, inwalidi, cieżarne kobiety, siostry PCK. Powod chciałby też kolejkę zrobić zakupy. I miały do tego pełne prawo. Przejściowe braki towarów często wywołują u ludzi atawistyczne odruchy i zachowania. Zapominają o odróżnieniu kultury i taktu. Nawet najdoskonalsze zarządzenia administracyjne nie rozwiążą problemu. Nie widząc innego wyjścia — reporterzy zwracają się do wszystkich kolejkowiczów i pracowników handlu: bądźmy ludźmi! Zyczliwość nie zapełni półek, ale z pewnością ułatwi życie.

Regina K. przeoczyła termin wykupu „Pana Tadeusza” za dostarczonej makulatury. Lektura ta jest niezbędna dla córki, matka pyta nas, czy nie moglibyśmy mieć pierwszeństwa w zakupie po wznowieniu „Dzieli” Mickiewicza Julia Bartoszewicza z białostockiego „Doma Książki” zobowiązała się jej pomóc. Dziękujemy!

Jeden z naszych Czytelników kupił na rynku stary motorower. Przy przejeżdżaniu okazało się, że dowód rejestracyjny pojazdu wystawiony był na nieżyjącego już meza sprzedającego. Wydział Finansowy nie może w związku z tym dokonać żadnych formalności, dopóki żona nieżyjącego nie załatwi spraw spadkowych.

Za „Jawę” Czytelnik zapłacił 500 zł, ciekawie ile kosztować będzie zainteresowana nabyć prawa do sprzedaży i jak długo syn Czytelnika — uczeń szkoły zawodowej — będzie ukradkiem jeździł na zająca? Motorower w domu jest, a właściciel go nie ma, bo strach z niego korzysta bez dopięcia formalności. Okazuje się, że od przybytku jednak głowa boli.

IRENA BIERNACKA
ROMAN BAKA
Ciąg dalszy na str. 4

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 214 (9990) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 15.IX.1983 r. Nakład 105.900 A B Cena 5 zł

Plenum Zarządu Głównego ZSMP

Rola kultury w pracy ideowo — wychowawczej

WARSZAWA (PAP) — Nader istotny temat „Rola Kultury w działalności ideowo-wychowawczej” podjęty został 14 bm. w Warszawie na kolejnym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

Obrady, które — dzięki żywej dyskusji i wielu konkretnym wnioskom — można uznać za swego rodzaju począ-

tek ofensywy kulturalnej organizacji ukazały spory dorobek zjazdu w tej dziedzinie, dorobek, który nie może jednak przesłaniać wielu dotkliwych braków i niepokojących tendencji w życiu kulturalnym młodzieży. Plenum poprzedzone wielotematycznymi intensywnymi przygotowaniami, konsultacjami programowymi, dyskusjami, zwłaszcza w środowisku młodych działaczy kulturalno-oświatowych, pracowników Frontu Upowszechniania Kultury i wśród młodych twór-



Konsultacje w sprawie Libanu

● NOWY JORK — We wtorek członkowie Rady Bezpieczeństwa przez 5 godzin prowadzili konsultacje na temat sytuacji w Libanie. Nie udało się uzgodnić projektu rezolucji w sprawie przetrwania ognia w tym kraju. Kolejne konsultacje odbędą się w środę.

G. Howe u J. Kadara

● BUDAPEST — Przywódcą węgierski, Janos Kadar przyjechał do Budapesztu, gdzie wczoraj odbyła się konferencja ministrów Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii, Goyfreya Hovusa, który przebywał na Węgrzech z wizytą oficjalną. Podczas spotkania wymieniono poglądy na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej. Omawiano również postępy w stosunkach węgiersko-brytyjskich.

Zapowiedź manewrów

● BRUKELA — W siedzibie dowództwa Paktu Północnoatlantyckiego w Casteau w Belgii podano w środę, że NATO planuje przeprowadzić w dniach 17 września — 18 października wieloletnich manewrów lądowych, morskich i powietrznych na terenach północnych Włoch, Grecji, Turcji i w obszarze Śródziemnego i wschodniego Morza Śródziemnego.

Nowa dywersyjna rozgłoszina

● WASHINGTON — Senat Kongresu USA uchwalił zgodę na utworzenie dywersyjnej rozgłosziny „Radio Marti”, która ma nadawać w języku hiszpańskim programy przeznaczane dla Kuby.

Dywersyjna stacja radiowa ma rozpocząć nadawanie audycji już pod koniec tego roku, ale do tego, by mogła rozpocząć swoją działalność potrzebna jest zgodna Izby Reprezentantów.

Argentyna nie zrezygnuje z Falklandów

● HAWANA — Minister Obrony Argentyny Julio Jose Martinez zapowiedział, że przywróci terytorium do swego państwa, że jego kraj odzyska Falklandy-Malwinę przy użyciu środków pokojowych i dyplomatycznych — poinformował meksykański dziennik „Excelsior”.

Martinez powiedział, że Argentyna będzie zabiegała o ponowne umieszczenie terytorium amerykańskich i brytyjskich Narodów Zjednoczonych do swoich rozstrzygnięć do wysp falklandzkich.

tek ofensywy kulturalnej organizacji ukazały spory dorobek zjazdu w tej dziedzinie, dorobek, który nie może jednak przesłaniać wielu dotkliwych braków i niepokojących tendencji w życiu kulturalnym młodzieży. Plenum poprzedzone wielotematycznymi intensywnymi przygotowaniami, konsultacjami programowymi, dyskusjami, zwłaszcza w środowisku młodych działaczy kulturalno-oświatowych, pracowników Frontu Upowszechniania Kultury i wśród młodych twór-

W siedem dni wokół Białegostoku

INFORMACJA WŁASNA

W najbliższą sobotę, 17 WRZEŚNIA, zabieramy z domu wszystko, co żywe i ruszamy na wędrowkę po mieście. Wędrujemy siedem dni i siedem wieczorów, tyle bowiem będą trwały tegoroczne plaże już DNI BIAŁEGOSTOKU.

Organizatorzy — głównym jest Towarzystwo Przyjaciół Białegostoku, które obchodzi swój młody jubileusz, dziesięciolecie działalności — postanowili „potrasnąć” całym miastem, uprzednio solidnie je przetrząsając w poszukiwaniu sprzymierzeńców. Na wagę złota są obecnie dla nich przyjaciele grodu, ponieważ w Towarzystwie szykuje się zmiana pokoleń. Natomiast idea DNI na tyle zdążyła już od 1978 roku — kiedy to świętowało po raz pierwszy — okrzepnąć, że w tej chwili nie i nikt jej nie zagraża. Dlatego też rozpoczynające się w sobotę święto naszego miasta zaplanowano z rozmachem.

Ci, którzy wstają wcześniej będą mogli już o godz. 11 obejrzeć w foyer kina „Forum” (ul. Dzierżyńskiego 5), wystawę starych motocykli. Pokaz zostanie połączony z plebiscytem publiczności na najlepszego ekspozant. Osobom, do których nie przemawia czar dwóch kółek proponujemy wizytę w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, gdzie o godz. 14 nastąpi otwarcie ekspozycji

Ciąg dalszy na str. 2

Argentyna nie zrezygnuje z Falklandów

● HAWANA — Minister Obrony Argentyny Julio Jose Martinez zapowiedział, że przywróci terytorium do swego państwa, że jego kraj odzyska Falklandy-Malwinę przy użyciu środków pokojowych i dyplomatycznych — poinformował meksykański dziennik „Excelsior”.

Martinez powiedział, że Argentyna będzie zabiegała o ponowne umieszczenie terytorium amerykańskich i brytyjskich Narodów Zjednoczonych do swoich rozstrzygnięć do wysp falklandzkich.

Wszystko dla dziecka

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. otwarta została w Warszawie IX Międzynarodowa Wystawa Artystów dla Dzieci. Jej celem jest stworzenie platformy kontaktów polskich specjalistów ze światowym rynkiem i pobudzenie kooperacji między producentami krajowymi i zagranicznymi. Ogółem w wystawie uczestniczyli 11 wystawców z 6 kra-

Ciąg dalszy na str. 2

Wolewódzki Zjazd delegatów Kółek Rolniczych w Białymstoku

Współdecydować w sprawach wsi

INFORMACJA WŁASNA

„Nie o nas bez nas” — to przypominane hasło wyraża podstawowe dążenie, jakiemu dawano wyraz na wczorajszym, XII Wolewódzkim Zjeździe delegatów Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku. Współdecydowanie o wszystkich społeczno-zawodowych sprawach wsi jest fundamentalnym założeniem działalności samorządu chłopskiego wszystkich szczebli.

Głos wsi jest adresowany głównie do władz. Stąd obecność prezesa Zarządu Krajowego ZRKIOR — Zdzisława Zambrzyckiego oraz I sekretarza KW PZPR — Włodzimierza Kołodziejki, wolewody — Kazimierza Dunaja, sekretarza KW PZPR — Stanisława Suchodolskiego, sekretarza WK ZSL — Jana Bielskiego, a także przedstawicieli organizacji młodzieżowych, aktywów społeczno-gospodarczego szczebla wojewódzkiego i gminnego. Na wstępie, wyróżniającym się działaniem wężem odznaczania państwowe, Krzy-

żami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — uhonorowano rolnika Stanisława Olszewskiego prezesa GZRKIOR w Siemiatyczach oraz Zdzisława Minakowskiego, prezesa zarządu SKR w Hajnówce. Złote Krzyże Zasługi otrzymało osiem osób: Srebrne Krzyże Zasługi — 15 osób. Dwóm osobom przyznano odznaki „Zasłużony Białostoczyźnie” i sześciu osobom — odznaki brązowe. Referat sprawozdawczy — programowy wygłosił prezes WZRKIOR — Zdzisław Lipski.

Ciąg dalszy na str. 2

Przed II Zjazdem PRON

Wczoraj (14 bm.) w Łomży miały miejsce dwa ważne spotkania, związane z przygotowaniem do II Wolewódzkiego Zjazdu PRON. Podczas pierwszego z nich, przedstawiciele wojewódzkich organi-

zacji — sygnatariuszy deklaracji porozumienia z 20 lipca ub. r. spotkali się z zespołem wykonawczym Prezydium TRW PRON. Uczestniczyli m.in.: I sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Michalik, przewodniczący WK SD — Marian Mieszkowski, sekretarz WK ZSL — Mieczysław Baszkiński, przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PAX, przewodniczący TRW — Edward Wróbel, prezes OW ChSS — Krystyna Kolałowska, sekretarz TRW — Grzegorz Flejter i członek zespołu — Edward Walkuski.

H. Jabłoński przyjął W. Kulikowa

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. przewodniczący Rady Państwa PRL, prof. Henryk Jabłoński przyjął przebywającego w Polsce naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego Wiktora Kulikowa. W spotkaniu uczestniczyli: szef sztabu generalnego WP, wiceminister Obrony Narodowej, gen. broni Florian Siwicki i szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, gen. armii Anatolij Gribkow.

W toku spotkania, które upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, omówiono zagadnienia współpracy i problemy sytuacji międzynarodowej.

Ciąg dalszy na str. 2

Nie daliśmy mu szans!



Fot. Z. Lenkiewicz

Inf. wł. Nie lada trofeum mogą poszczycić się Jan Nieciecki i Lech Maliszewski (członek kadry węgarskiej białostockiego PZW). Widoczny na zdjęciu szczerak waży 9,8 kg i mierzy 115 cm. Walka choć zwyciężyła trwała stosunkowo krótko. Po 10 minutach „olbrzym” poddał się. Złoty został na Blebrzy w okolicach Osowa.

JUTRO W „MAGAZYNIE”

- ▲ Relacja z kolejnego DNIA CZYTELNIKÓW tym razem z ŁOMŻY.
- ▲ Elektryfikacja, o której na Białostoczyźnie głośno, ma być początkiem wchodzenia tutaj naszych przedsiębiorstw remontowych.
- ▲ Chcemy, żeby ruszyła pełna para modernizacji układów torowych oraz urządzeń zabezpieczenia ruchu kolejowego — powiedział ADAMOWI ŁOZOWSKIEMU zastępca dyrektora Centralnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych — RYSZARD OLSZEWSKI.
- ▲ Pani JADWIGA TRESSEBERG chce nas jak najszybciej odmozić wyciąga z piekarnika bryłanny z pieczeni z dzika suto faszerowaną domową słoniną. Pan LUDWIK TRESSEBERG tylko pomrukuje z zadowolenia i sięga ręką do kredensu... — pisze MARIAN WIŚNIEWSKI w swoim opowiadaniu z cyklu „Spotkania po latach”.
- ▲ Jacek miał w domu wszystko. Rodzice kupowali mu to, o czym tylko zamarzył. Ale nigdy nie mieli dla niego czasu, zajęci swymi sprawami, każde osobno — to fragment artykułu ANIELI ŁABANOW pt. „PRZEZ DWIE BRAMY I TRZY KRATY”.

Ponadto polecamy:

- ▲ statk rubrykę HENRYKA WILKA
- ▲ felieton EUGENIUSZA HRYNIEWICKIEGO
- ▲ c.d. notatek z podróży WIESŁAWA DĄBROWSKIEGO.

Rola kultury w pracy ideowo-wychowawczej

Ciąg dalszy ze str. 1

W referacie odnotowano także, iż w ostatnich latach wzrosła się walka ideologiczna w sferze kultury, że przeciwnicy polityczni próbują zagnębić cały dorobek kulturalny Polski Ludowej. Dano jednocześnie wyraz świadomości, iż aktywność kulturalna może być — w zależności od tego czy interesy ona wyraża — nośnikiem zarówno treści wartościowych jak i negatywnych, antykulturowych, sprzecznych z podstawowymi wartościami socjalizmu.

Na posiedzeniu padło wiele słów krytyki, wyrażono niezgodę, że pogarszają się warunki uczestnictwa mło-

dziej w życiu kulturalnym. Niezadowolający jest stan aktywności kulturalnej zwłaszcza wśród młodzieży pracującej i uczącej się. Brak książek, brak przyzwolonego wyposażenia klubów, brak kadry kulturalnej, brak pomocy dla ruchu amatorskiego. Nie można pogodzić się z dysproporcjami w możliwościach korzystania z kultury. Dlaczego tak długo przygotowywana jest ustawa o upowszechnianiu kultury — pytano. Nie możemy — mówiono — pogodzić się z znaczną zwykłą opłatą za korzystanie z teatru, kina, imprez estradowych czy „drenuje” i tak szczupłą młodzieżową kieszeń. W ZSMP można i należy podejmować inicjatywy,

które przybliżałyby młodemu ludziom rozrywkę tańszą, ale atrakcyjniejszą niż ta, która oferuje np. ZPR-Y. Nie można być obojętnym na żywiołowy w ostatnim okresie rozwój ruchu młodzieżowych zespołów muzycznych, rockowych. Podobnych konstatacji było więcej. Komercyjnym poczynaniom instytucji kulturalnych — mówili młodzi działacze — powinniśmy i to jak najszybciej przeciwstawić nasze przedsięwzięcia popularyzujące piosenkę i muzykę, poezję, plastykę, poczynania służące wywołaniu i ocaleniu nad młodymi uzdolnionymi artystycznie twórcami.

Synteza dyskusji stała się kilkunastopięciową uchwałą Plenum ZG ZSMP. Uznaje się, że w najbliższym czasie szczególną uwagę zwrócić się na przedsięwzięcia nakładów finansowych ani tym bardziej nowych inwestycji. Dotyczy to w pierwszej kolejności treści wprowadzanych do obiegu społecznego, doskonalenia modelu i metodyki pracy placówek kulturalnych oraz szkolenia kadr animatorów kultury i organizatorów czasu wolnego. Program działalności kulturalnej powinien być realizowany przede wszystkim w środowiskach młodzieży, w kołach ZSMP i u wieloletnich indywidualnie potrzebujących ludzi młodych. W uchwale sprzeciwiano konkretnym zadaniom przedinstanclom zawiązków i w poszczególnych dziedzinach kultury, na rzecz ich upowszechniania.

Zarząd Główny przyjął też uchwałę: „O patriotycznej postawie żołnierzy — członków ZSMP” w której złozone szczegółowe podziękowania wieloletniemu rezerwowi ZSMP-owców w mundurach, którzy na różnych posterunkach potwierdzili swoje zaangażowanie w realizację linii ideowej i programu zawiązków, byli obecni wszędzie tam, gdzie potrzebna była pomoc dla cywilnej ludności. Do nich to, tak jak do wszystkich, rezerwistów i weteranów LWP, skierowano serdeczne życzenia i wyrazy szacunku z okazji zbliżającego się 40-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Głos na plenum zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Kłubi Kultury KC — Hieronim Kubiak, który odniósł się do niektórych kwestii podniesionych w dyskusji, scharakteryzował główne założenia polityki partii w sferze kultury, akcentując, iż jednym z jej głównych wyznaczników jest np. poszanowanie zasady samopostanowienia środowisk twórczych przy respektowaniu przez nie konstytucyjnych zasad naszej państwowości. Mowa wywodziła też znaczenie tego wszystkiego co wiąże się ze społecznym charakterem programowania i realizowania polityki kulturalnej. H. Kubiak zapewnił, iż problem kulturalny młodego pokolenia będą znajdować swoje odbicie w pracach Komisji Kultury KC PZPR.

W obradach wziął udział sekretarz KC PZPR — Waldemar Świątek. Na posiedzenie, które przewodził przewodniczący ZG ZSMP — Jerzy Jaskiernia przybyli kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Witold Nawrocki, przedstawiciele Narodowej Rady Kultury i MKiS.

Wkładów bez względu na stan zgromadzonej oszczędności oprócz sum na mieszkanie, w których na pierwszym miejscu wyłącza termin zakończenia operacji? — Chcemy w ten m.in. sposób przypomnieć naszym klientom, że ostatnim dniem wydawania bonów będzie 30 grudnia br. Podkreślam, że przede wszystkim w kontekście znacznej jeszcze liczby nie zrealizowanych, raczej jak już mówiłem — drobnych wkładów. Data 30 grudnia 1983 r. jest terminem nieprzekraczalnym. Z całą pewnością akcja nie zostanie przedłużona. Zaplanowana została na 16 miesięcy a to jest okresem dostatecznie długim, by nawet osoby chore, czy przebywające czasowo za granicą mogły zdążyć z pobraniem należnych bonów.

Słyszysz się o transakcjach kupna-sprzedaży dokonywanych za pomocą bonów rewaloryzacyjnych. Takie wiadomości cieszą pewnie bankowców.

Jak wiadomo boni rewaloryzacyjnych mają charakter okazyjny. W związku z tym mogą być przenoszone z rąk do rąk, mają prawo obiegu. Jeżeli boni są już przedmiotem obrotu obecnie, mimo że realnej wartości nabiorą po 31 stycznia 1983 r., to mogą się tym cieszyć, bo świadczą to również o zaufaniu klientów do banku.

Rozmawiał: JAN CIPIUR

Stanowisko radzieckie w sprawie rokowń genewskich

Konferencja prasowa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA (PAP) — Na konferencji prasowej, która odbyła się w środę w centrum prasowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR i była poświęcona sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie, podkreślono, że strona radziecka nie zaakceptuje ani amerykańskiego wariantu pseudozerowego, ani tzw. wariantu przejściowego, wysuniętego przez USA. Wskazano jednocześnie, że ZSRR zgadza się na prawdziwy wariant zerowy, który oznaczałby całkowite uwolnienie Europy od broni jądrowej, zarówno średniego zasięgu, jak i taktycznej.

Na konferencji pierwszy za stepsza ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, Gieorgij Kornienko złożył oświadczenie, w którym wskazał, że rozpoczęła 6 września w Genewie nowa runda rokowń radziecko-amerykańskich w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie. Jest to runda decydująca. Podczas tej rundy trzeba się zdecydować: będzie porozumienie, które zapobiegnie nowej, że wszędzie miar niebezpieczeństwa eskalacji wysiłku zbrojeń jądrowych w Europie, i nie tylko w Europie, czy też do porozumienia takiego nie dojdzie. Odpowiedzi na to pytanie zależy od USA i całego Paku Północnoatlantyckiego.

ZSRR jest nadal gotów do wprowadzenia prawdziwego wariantu zerowego, dzięki któremu Europa w pełni uwolniona byłaby od broni jądrowej, zarówno średniego zasięgu, jak i taktycznej.

ZSRR jest też gotów przystać na wariant mniej radykalny, ale także daleko idący, zgodnie z którym obie strony odstąpiłyby od rozmieszczenia w Europie wszelkich nowych systemów jądrowych średniego zasięgu, a już posiadane systemy zredukowałyby w przybliżeniu 3-krotnie.

W wyniku proponowanej przez Związek Radziecki redukcji, po obu stronach ZSRR i NATO — pozostałaby jednakowa liczba zarówno środków przenoszenia, tzn. rakiet i samolotów, jak i przenośników przez nie ładunków.

Odrzucać takie propozycje, oparte na zasadzie równości i jednakowego bezpieczeństwa, mogą tylko ci, którzy w ogóle nie chcą porozumienia.

Jeśli delegacja amerykańska i tym razem przybyła do Genewy z takim samym stanowiskiem jak poprzednio, będzie to oznaczać jedno — obecna administracja USA w ogóle nie myśli o poszukiwaniu porozumienia wzajemnie możliwego do przyjęcia i zastanawia się jedynie nad tym, jak by możliwie szybko przystąpić do rozmieszczenia w Europie rakiet balistycznych „Pershing II” i pocisków manewrujących.

Cała odpowiedzialność za rozwój wydarzeń, który prowadził nie do obniżenia, lecz do podniesienia poziomu konfrontacji jądrowej i związanego z tym wzrostu zagrożenia wojennego spadłaby oczywiście na Stany Zjednoczone oraz tych sojuszników USA w NATO i poza NATO którzy z nimi współdziałają.

Jeśli dojdzie do rozmieszczenia w Europie rakiet amerykańskich, to ZSRR oraz jego sojusznicy podjęliby naturalnie odpowiednie kontroponowalę w celu przywrócenia równowagi sił zarówno w skali europejskiej, jak i w skali globalnej.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy przedstawicieli strony radzieckiej oświadczyli, że w razie przyjęcia propozycji ZSRR znacznie zredukowana została liczba rakiet średniego zasięgu w europejskiej części Związku Radzieckiego, w rezultacie czego obie strony — Związek Radziecki i NATO — posiadałyby ich po równo. Równocześnie zredukowana została liczba samolotów, średniego zasięgu na tym kontynencie, w krajach NATO.

W ten sposób ustanowiono by na możliwie najniższym poziomie równy układ sił, jeśli chodzi o wszystkie typy broni średniego zasięgu.

Przewidywana w propozycji radzieckiej „likwidacja” dotyczyłaby zarówno wyzbrojeń, jak i rakiet.

Uporczywa niechęć administracji Reagana do zmiany podejścia w kwestii uwzględnienia rakiet jądrowych W. Brytanii i Francji — jest dla ZSRR zrozumiała. Po prostu usunięcie tych środków poza nawias rokowń, jak NATO liczy na zdobycie przede wszystkim korzyści militarnych.

Cel USA polega widocznie na tym, żeby przeciągnąć rokowania i — powołując się na „nieustępliwość” Związku Radzieckiego — rozmieścić swoje rakiet w Europie Zachodniej.

W toku konferencji prasowej wyjaśniono, że niesłuszne są twierdzenia Zachodu, iż ZSRR posiada w Europie w zakresie rakiet średniego zasięgu przy równym w przybliżeniu stosunku sił, jeśli chodzi o środki jądrowe średniego zasięgu, po obu stronach są obecnie różne podłożone. Wobec rakiet i samolotów przenoszących broń jądrową, NATO posiada 182 rakiet i ok. 700 samolotów przenoszących broń jądrową. Związek Radziecki zwiększył posiadania więcej rakiet, ale za to o półtora raza mniej samolotów przenoszących broń jądrową, niż NATO.

Informując teraz o gotowości zrównania liczby swoich rakiet z liczbą rakiet W. Brytanii i Francji, ZSRR żąda jednocześnie wyrównania sił obu stron, jeśli chodzi o samoloty przenoszące broń jądrową.

Podkreślano również, że ZSRR nie uważa za słusne ograniczenia rokowń w sprawie ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia z jakimikolwiek innymi kwestiami, np. z kwestią samolotów południowokoreańskich.

Są oznaki, że strona amerykańska wykorzystuje swą własną przeciwną prowokację z samolotem południowokoreańskim, żeby spowodować komplikację na rokowania i ograniczenie wysiłku zbrojeń i rozbrojenia. Potwierdzeniem jest choćby to, że Paul Nitze po przybyciu do Genewy już na lotnisku oświadczył, iż na rokowania musi paść cień tego, co zostało z samolotem południowokoreańskim. W tym przedzie wszystkim należy upatrywać jednego z wyjaśnień, komu i dlaczego prowokacja ta była na rękę.

Zapytany, jakie kontroponowalę przedstawia Związek Radziecki w odpowiedzi na rozmieszczenie rakiet „Pershing” i Cruise, marszałek Achromiejew wymienił co najmniej jednego moratorium na rozmieszczenie środków średniego zasięgu w strategii europejskiej oraz rozmieszczenie w porozumieniu z sojusznikami dodatkowych środków w celu stworzenia niezbędnej przeciwwagi dla zwiększonego zgromadzenia broni jądrowej NATO w Europie.

Podejmie się też odpowiedź na kontroponowalę w odniesieniu do terytorium amerykańskiego Związku Zjednoczonych. Związek Radziecki nie chciałby jednak podejmować tych kontroponowale i wyzwa Stany Zjednoczone, aby wyzwały planów dobrodzenia jądrowego w Europie i nie naruszyły istniejącego paritetu.

Na temat spekulacji na Zachodzie, że Związek Radziecki może zrezygnować na rozmowach prowadzonych w Genewie ze swego żądania, by uwzględnić angielską i francuską broń jądrową, wice-minister Kornienko powiedział, że świadczy to o braniu życzeń za rzeczywistość. Spekulacje te są bezpodstawne. Uwzględnienie angielskiej i francuskiej środków jądrowych w ogólnej liczbie środków jądrowych średniego zasięgu będących po stronie NATO jest absolutnie niezbędne, niezależnie od tego, jak się komuś spodoba, by nazywać — średniego zasięgu czy też strategicznymi.

Marszałek Achromiejew odrzucił rozpowszechniane na Zachodzie twierdzenia, jako by Związek Radziecki kontynuował rozmieszczenie rakiet SS-20. Podkreślił, że po ogłoszeniu moratorium na marcu ub. roku, nie rozmieszcza w europejskiej części terytorium ZSRR żadnych rakiet średniego zasięgu i nadal się ich tam nie rozmieszcza.

W związku z kursującymi na Zachodzie domysłami, że wraz z przybliżaniem się terminu rozmieszczenia amerykańskich rakiet jądrowych w Europie Zachodniej, Związek Radziecki w ostatniej chwili „pójdzie na ustępki” i „m.in. zgodzi się na rozmieszczenie amerykańskich rakiet w Europie Zachodniej” wice-minister Kornienko stwierdził, że cele tego rodzaju oświadczeń są dostatecznie jasne — jest to próba wprowadzenia w błąd opinii publicznej, w tym również opinii krajów zachodnioeuropejskich. Rozczaruj się ten, kto liczy na to, że Związek Radziecki czegoś odchodzić i swego pryncypialnego stanowiska i niezgodności wyraził zgodę na rozmieszczenie jakiegś rakiet amerykańskich w Europie Zachodniej a także zrezygnuje z żądania by w rachunku sił uwzględniono francuskie i angielskie środki jądrowe.

Współdecydować w sprawach wsi

Ciąg dalszy ze strony 1

Kampania sprawozdawczo-programowa wyszczególnia problemy, które w pierwszej kolejności powinny być rozwiązane. Są to powtarzające się na wszystkich szczeblach samorządu wnioski o zapewnienie opłacalności produkcji rolnej, ukrócenie nieuzasadnionych podwyżek pod hasłem reformy gospodarczej, zapotrzebowanie w środki produkcji oraz towary przemysłowe, konieczność melioracji i lepszego zaopatrzenia w wodę itp. Problemy te zajmują czołowe miejsce w programie działalności przyjeźm na następną konferencję.

Skuteczność działania samorządu wiejskiego nie zależy wyłącznie od prężności jego ogniw. Aby głos wsi nie był głosem wołającym na pustyni musi być wysłuchany. Tymczasem nie zawsze tak jest. Dawano temu wyraz w dyskusji.

Romuald Karpiesiuk z gminy Wyszki mówił, że ustawa o społeczno-zawodowych organizacjach wsi daje duże uprawnienia chłopom ale decydujący gospodarczo-administracyjny nie zawsze się jej podporządkowują. Chodzi m.in. o konsultacje, które trwają kilka dni, a także o nieodtrzymywanie przyczep. Ustalono, że w przyszłości rolnicy nie zmieniają się do stycznia 1984 r. Tymczasem już w lipcu pojechali w górę. Nastawa się pytanie — co może samorząd?

Tadeusz Grodzki z Wygonowa, em. Boćki krytykował niedoskonałą obsługę rolnictwa. Np. dlaczego instruktorzy WOPR siedzą za biurkami zamiast u rolników? Inny delegat akcentował konieczność szybszego wdrażania postępu rolniczego (m.in. nowych odmian zbóż) w gospodarstwach chłopskich.

(zj)

Bez bramek w Białymstoku

Ciąg dalszy ze strony 1

Kajrys strzela z dalszej odległości i, zaskoczony tym brankarzem z trudem wybił piłkę na aut. Goście uderzyli jednak co najmniej czterema strzałami z jednej bramki. Z czasem rozkrecja się, graja szybko, są silni, szczególnie krycia nie dają widzowi swobody. Co gorsze w zespole Widzewa rzuca się w oczy duża nerwowość i brak skuteczności. Na pozycje wchodzi ale brak im skutecznego egzekutora. Nerwowość ta spowodowana być może faktem, że w Widzewie występuje 5 debutantów.

Tymczasem Kłostrow był bliżej zdobycia gola, a po kilku minutach z kolei Andersson i Svensson ostro strzelają. Na szczęście ten ostatni białe piłki w środek bramki gdzie stał Miynarczyk.

Po przerwie już w 46 min. znów powinna paść bramka dla Widzewa. Po rzucie głównym Wilas strzela gola trafiając w nogę obrońcy stojącego obok słupka. Gra się coraz bardziej zaostrza. Bergström, Johansson i Stearbaecker otrzymują żółte kartki.

Widzew za wszelką cenę dąży do zdobycia bramki. Dwukrotnie Dzielanowski znajduje się w doskonałych sytuacjach, może jednak zdobyć gola bowiem skutecznie broni Stearbaecker. Goście widząc nieporadność lodzian coraz częściej atakują będąc dwukrotnie bliżej zdobycia bramki, ale niesamowitym wprost refleksem ponosił się Miynarczyk. Zresztą obaj bramkarze byli najlepszymi zawodnikami wczorajszego meczu.

Gra Widzewa rozczarowała kibiców. Zabrakło mu wykończona w akcji. On nie potrafił opłonić środka boiska. Dlatego nie strzelił bramki, która wisiela, szczególnie w pierwszej fazie spotkania, dosłownie na przysłowiowym włosku. A teraz droga do II rundy rozgrywek o Puchar UEFA stała się mocno wyboista.

Natomiast Szwedzi nie porzucili na desperackiej obronie jak się ogólnie spodziewano, lecz prowadzili otwartą i długimi okresami równą grę.

L. TARASIEWICZ

Puchar UEFA

Rabat Ajax (Maltia) — Inter Bratysława 0:0; Brak Ostrowa — BK 1903 Kopenha 3:0; Sportklub Bukareszt — Sturm Graz 1:1; Universitatea Craiova — Hajduk Split 1:0; FC Larissa — Honved Budapeszt 2:0. Drugą bramkę dla drugiego greckiego zdobył w 76 min. Niklas Wirtz. Kraków 0:0; Pomiędzy Kmieci: Lokomotiw Płowdi — Paok Saloniki 1:2; Drogheda United — Tottenham 0:0.

Dynamo Kijów — Levale 0:0; Spartak Praga — Real Madryt 3:2; Spartak Moskwa — HKJ Helsinki 3:0; Guimaraes — Aston Villa 1:0.

I LIGA

PRZETASOWANIA W DOLE TABELI

Trzy zaległe mecze z 6 kolejki rozegrani w środę piłkarze I ligi. W czwórnę nie zaszły żadne zmiany, natomiast nastąpiły przetasowania w końcowych rejonach tabeli.

Wyniki: Śląsk Wrocław — ŁKS 4:0 (2:0), Motor Lublin — Legia Warszawa 1:1, Baltyk Gdynia — Cracovia 3:2.

Z trybun słyszemy o wielkim szacunku dla trudu rolniczej pracy. Mówił Piotr Brzozowski z gm. Dziadowice, ale ten szacunek zbyt często jest głównie na papierze. Zapominano o trudnej roli kobiety wiejskiej, jako rolniczki, gospodyni i wychowawczyni młodego pokolenia.

Wiele wniosków szczegółowych zgłosił Józef Świślicki z Dobryniowa. Zgłosił też postulat przywrócenia dotacji do zakupu sztuk hodowlanych bydła (dla owca hodowlana kosztuje 60 tys. zł, a krowa z cielęciem na rękę — 40 tys. zł).

I sekretarz KW PZPR — Wł. Kolodziejczyk wyraził nadzieję, że wypracowane przez Zjazd kierunki działania będą pomyślnie realizowane. Aby tak się stało potrzebna jest m.in. silna organizacja kołowa.

Obecna polityka rolna, wielce nowo podjętych ustaw o fundamentalnym znaczeniu dla wsi stwarza warunki do rozwoju rolnictwa, a tym samym poprawy bytu ludzi wsi. Nigdy w tak krótkim czasie nie uczyniono dla wsi tak wiele jak w ostatnich latach — mówił I sekretarz. Tylko silny samorząd wiejski może pomóc we wdrażaniu w życie tych decyzji.

I sekretarz zwrócił też uwagę na negatywne tendencje w białostockim rolnictwie, m.in. na spadek poziomu nawożenia, zarysowujący się kryzys w hodowli i chowie bydła.

Następnie delegaci przyjęli znowelizowany statut WZKRiOP, zatwierdzili program działania na lata 1984—1987. Dokonali też wyboru członków Rady WZKRiOP oraz delegatów na zjazd krajowy. Przewodniczącym Rady został ponownie — Bolesław Zalewski.

(zj)

SPORT

Bez bramek w Białymstoku

Ciąg dalszy ze strony 1

Kajrys strzela z dalszej odległości i, zaskoczony tym brankarzem z trudem wybił piłkę na aut. Goście uderzyli jednak co najmniej czterema strzałami z jednej bramki. Z czasem rozkrecja się, graja szybko, są silni, szczególnie krycia nie dają widzowi swobody. Co gorsze w zespole Widzewa rzuca się w oczy duża nerwowość i brak skuteczności. Na pozycje wchodzi ale brak im skutecznego egzekutora. Nerwowość ta spowodowana być może faktem, że w Widzewie występuje 5 debutantów.

Tymczasem Kłostrow był bliżej zdobycia gola, a po kilku minutach z kolei Andersson i Svensson ostro strzelają. Na szczęście ten ostatni białe piłki w środek bramki gdzie stał Miynarczyk.

Po przerwie już w 46 min. znów powinna paść bramka dla Widzewa. Po rzucie głównym Wilas strzela gola trafiając w nogę obrońcy stojącego obok słupka. Gra się coraz bardziej zaostrza. Bergström, Johansson i Stearbaecker otrzymują żółte kartki.

Widzew za wszelką cenę dąży do zdobycia bramki. Dwukrotnie Dzielanowski znajduje się w doskonałych sytuacjach, może jednak zdobyć gola bowiem skutecznie broni Stearbaecker. Goście widząc nieporadność lodzian coraz częściej atakują będąc dwukrotnie bliżej zdobycia bramki, ale niesamowitym wprost refleksem ponosił się Miynarczyk. Zresztą obaj bramkarze byli najlepszymi zawodnikami wczorajszego meczu.

Gra Widzewa rozczarowała kibiców. Zabrakło mu wykończona w akcji. On nie potrafił opłonić środka boiska. Dlatego nie strzelił bramki, która wisiela, szczególnie w pierwszej fazie spotkania, dosłownie na przysłowiowym włosku. A teraz droga do II rundy rozgrywek o Puchar UEFA stała się mocno wyboista.

Natomiast Szwedzi nie porzucili na desperackiej obronie jak się ogólnie spodziewano, lecz prowadzili otwartą i długimi okresami równą grę.

L. TARASIEWICZ

Puchar UEFA

Rabat Ajax (Maltia) — Inter Bratysława 0:0; Brak Ostrowa — BK 1903 Kopenha 3:0; Sportklub Bukareszt — Sturm Graz 1:1; Universitatea Craiova — Hajduk Split 1:0; FC Larissa — Honved Budapeszt 2:0. Drugą bramkę dla drugiego greckiego zdobył w 76 min. Niklas Wirtz. Kraków 0:0; Pomiędzy Kmieci: Lokomotiw Płowdi — Paok Saloniki 1:2; Drogheda United — Tottenham 0:0.

Dynamo Kijów — Levale 0:0; Spartak Praga — Real Madryt 3:2; Spartak Moskwa — HKJ Helsinki 3:0; Guimaraes — Aston Villa 1:0.

I LIGA

PRZETASOWANIA W DOLE TABELI

Trzy zaległe mecze z 6 kolejki rozegrani w środę piłkarze I ligi. W czwórnę nie zaszły żadne zmiany, natomiast nastąpiły przetasowania w końcowych rejonach tabeli.

Wyniki: Śląsk Wrocław — ŁKS 4:0 (2:0), Motor Lublin — Legia Warszawa 1:1, Baltyk Gdynia — Cracovia 3:2.

W siedem dni wokół Białegostoku

Ciąg dalszy ze strony 1

skiego o godz. 16 tańczą i śpiewają harcerze. I dopiero o zmroku (godz. 19.30) w sali Filharmonii Białostockiej odbędzie się uroczysty koncert inauguracyjny obchodów Dni. W programie wieczoru usłyszymy popularne arie z oper Bizeta, Moniuszki i Verdiego w wykonaniu artystów scen warszawskich. Spiewają: Ryszarda Racewicz — mezosopran (widziana niedługo w Klubie Siedmiu) oraz Bogdan Paprotny — tenor. Zaproszenia na koncert roznoszą członkowie Towarzystwa Przyjaciół Białegostoku (ul. Lipowa, w budynku kina „Północ”).

W niedzielę nadal oglądamy motocyklisty. Potem do obok, w kawiarni „Fama” o godz. 11 możemy podziwiać „Białostoczian”, czyli nasze miasto sprzed wielu lat utrwalone na fotografiach i filmach, a także dokumenty, znaczki i najprzeróż-

Przed Zjazdem PRON

Ciąg dalszy ze strony 1

Działacze PRON zgłosili pod adresem sygnatariuszy postulat dotyczący ich udziału w kampanii, przygotowaniu i przebiegu zjazdu. Następnie odbyło się spotkanie z działaczami wojewódzkich organizacji społecznych. Swój akces do PRON zgłosiło 35 organizacji, które skupiają w swych szeregach ponad 180 tys. członków. Ruch porozumienia narodowego dysponuje więc poważną rzeszą sojuszników, którzy posiadają istotne możliwości popularyzowania idei porozumienia. Tematyką spotkania był udział, rola i zadania organizacji ruchu odrodzenia, kampania przed II zjazdem, a także informacja o trybie i zasadach wyboru delegatów na zjazd i członków stałej Rady Wojewódzkiej PRON.

Zgodnie z decyzją podjętą na ostatnim plenarnym posiedzeniu TRW każda organizacja społeczna dysponować będzie na zjeździe i mandatem dla swego delegata, który będzie jednocześnie reprezentował ją w radzie podczas 4-letniej kadencji. Wyboru przedstawicieli organizacji dokonają wojewódzkie rady. W trakcie spotkania dyskutowano także o udziale młodzieży w ruchu, konieczności popularyzowania za pośrednictwem prasy działalności OKON, potrzebie poszerzania informacji między innymi za pośrednictwem biuletynu wydawanego przez TRW PRON, ulepszenia przepływu informacji między radą a organizacjami.

Wyrażona została opinia o konieczności organizowania czeszych, bezpośrednich spotkań kierownictwa PRON z przewodniczącymi organizacji. Zgłoszone zostały również propozycje wzbogacenia programu wojewódzkiego PRON, m.in. poprzez rozpatrzenie i kontynuowanie wszystkich pozytywnych doświadczeń Frontu Jedności Narodowej.

Oceniając dotychczasową aktywność przedstawicieli organizacji w PRON w oparciu o dotychczasowe doświadczenia wskazywano na potrzebę przeniesienia postanowień PRON do organizacji społecznych, jak również na możliwość pozyskiwania dla inicjatyw podejmowanych przez poszczególne organizacje poparcia pozostałych organizacji i całego Ruchu Odrodzenia Narodowego, a w konsekwencji — opinii i poparcia społecznego. (Kłos)

niejsze przedmioty wiążące się z historią grodu nad Białą (a wszystko, to stuprocentowe oryginalności). Natomiast placu przed Ratuszem od rana (godz. 10) do późnego popołudnia trwać będą Targi Sztuki Ludowej. A na nich: dzbanki pięknie zdobione i jeszcze wilgotne, wprost spod ręki lepiącego je, garncarza, wiklinowe koszyki i inne wyroby zanikających rzemiosł. Przygrywać ludowe kapale z całego województwa, gawędy pierwszy w sztuce mówienia — Stanisław Ceberek z Wykrotu koło Myszyńca.

Poniedziałek należy do Białostockiego Teatru Lalek, który tego dnia właśnie rozpocznie sześciotygodniowy przegląd spektakli sezonu.

We wtorek o godz. 18 przy Muzeum Okręgowym na Rynek Kościuszki, będziemy mogli obejrzeć mniej i bardziej artystyczne rzemiosło białostockich artystów-amatorów.

Centrum jednej z większych atrakcji Dni stanie się (we środę, 21 września) ulica Wesołowskiego. Tam bowiem rozpocznie się Jarmark Podlaski, który potrwa aż do 27 września. Wezmą w nim udział handlowcy z całej Polski. Wszystkie wolne miejsca, jak to zwykle bywa, zapełnią podręczne kramy prywatnych kolekcjonerów.

24 września, główne imprezy przeniosą się do parków, osiedli i na tereny rekreacyjne. W Zwierzynie o godz. 15 wystąpi „Remont”, zespół Spółdzielczego Domu Kultury. Na terenach rekreacyjnych przy ul. Chłobrego, odbędzie się wielki festyn osiedlowy z okazji 25-lecia SM „Zachęta”.

Tego samego dnia TPD ogłosi „Święto Sadzenia Drzew”. Na wszystkich niezabudowanych i skrawkach ziemi wzdłuż ulic — Towarowej i Mieskiej I, każdy ojciec będzie mógł posadzić drzewko, które wyrósł wraz z jego potomkiem i otrzyma jego imię. Za kilka lat na ulicach zazielenią się Maćki, Bartki i Szymony.

Na Placu Zgromadzeń, Biuro Projektowe zaprezentuje najciekawsze projekty białostockich architektów, zrealizowanych w skrawkach ziemi wzdłuż ulic — Towarowej i Mieskiej I, każdy ojciec będzie mógł posadzić drzewko, które wyrósł wraz z jego potomkiem i otrzyma jego imię. Za kilka lat na ulicach zazielenią się Maćki, Bartki i Szymony.

Na zakończenie Dni organizatorzy pozostawili jedną z największych atrakcji. 25 września o godz. 11 na Placu XXX-lecia ruszy Jarmark Cudów. W nim znajdziemy wszystko: popisy zespołów amatorskich, kapale podwórkowe (m.in. z Wasilkowa), teatr jarmarczny, mały happening i wielki rogiardiasz, żywcie transakcje ludzi do małych interesów, kugolki na druczku, zabłąkanych kuglarzy i cukrową watę. Szykuje się zabawa do późnej nocy i do utraty tchu. Zapraszamy! (olp)

Mniejszy skup żywca

Inf. wł. W lipcu br. notowano u nas rekordowe wyniki w skupie żywca. Produkcji sprzedali w tym okresie np. w woj. białostockim ponad 28 tys. a w łomżyńskim prawie 28 tys. sztuk trzody chlewnej oraz przeszło 12 tys. sztuk bydła. Chcieliśmy więc dowiedzieć się

Wyjaśnienie

Do zamieszczonej wczoraj informacji o zwolnieniu sódnej sesji Sejmu PRL z dniami 15 września br. wkładła się nieścisłość. Tytuł tej informacji powinien brzmieć: „Sódna sesja Sejmu VIII kadencji”. Chodzi więc nie o posiedzenie Sejmu, ale o otwarcie jesiennej sesji.

Kończy się akcja rewaloryzacyjna

Ciąg dalszy ze strony 1

wkładów bez względu na stan zgromadzonej oszczędności oprócz sum na mieszkanie, w których na pierwszym

Kolej nie zna granic

Świsłoc i Siemianówkę łączy tor kolejowy. Co prawda po drodze jest granica państwowa, ale nie przeszkadza to w kontaktach kolejarzy polskich i radzieckich. Są to nie tylko przyjazne pozdrowienia, wymienianie z okien mijających się pociągów, ale ambicja rywalizacji ludzi tego samego fachu.

Współzawodnictwo załóg obu stacji przygranicznych podsumowywane jest w odstępach półrocznych. Liczy się m.in. wielkość przewozów towarowych, terminowość przejazdów, punktualność w respektowaniu rozkładów jazdy. Wpływ komisje z ramienia Białostockiej Kolei Żelaznej i Centralnej Dyrekcji Okręgowej PKP oceniają co pół roku, po której stronie granicy pracowano w tym czasie ambitniej.

Ostatnio rywalizację wygrali polscy kolejarze. Sztandar z dwujęzycznym — polskim i rosyjskim — napisem: „Za wysokie wy-

Naczelnik stacji — Paweł Lewsza zadowolony z wygranej.



naczelnik stacji Siemianówka, piastujący tę funkcję od 1969 r. — Paweł Lewsza, udekorowany został Złotym Krzyżem Zasługi. Odniesienie do otrzymania na uroczystości centralnej w Warszawie z rąk sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Włodzimierza Mokrzyńskiego.

Wszystkich przodujących kolejarzy nie sposób wymienić. Wśród 550-osobowej załogi stacji Siemianówka w pracy wyróżnia się co najmniej kilkadziesiąt Podjękowania im na akademii w minioną sobotę, wymienianych z imienia i nazwiska, najlepszych siemianowskich kolejarzy. Przejrzeli oni gratulacje od swych przełożonych i od gości radzieckich, bowiem w polskim Świsłocie Kolejarsza uczęszczali przybyli ze Świsłoc: Mikołaj Ziemięcki — naczelnik stacji Świsłoc oraz Aleksander Olszkievicz — naczelnik tamtejszej wagonowni. (pl)

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ



Ajenty PKP — Aleksy Kozaczuk z celnikiem — Bolesław Krasowski — odprowadzają pociąg do Świsłoc.

niki w socjalistycznym współzawodnictwie pracy” znajduje się teraz u kolejarzy z Siemianówki. Oprócz tego zawisi na ścianie, oprawiony w ramki, dyplom uznania, przyznany załozce polskiej stacji przygranicznej. Podpisali go: dyrektor władz kolejowych z Warszawy — Zbigniew Cwikla oraz naczelnik Białostockiej Kolei Żelaznej — Andrzej Andrzejewski.

Tegorocznie Święto Kolejarsza dostarczyło załozce Siemianówki dużo satysfakcji. Za dobrą pracę wielu otrzymało złote i srebrne odznaki „Przodującego Kolejarsza”. Złote przypadły: Tadeuszowi Paszko, Janowi Kalinowskiemu, Mikołajowi Ryszczukowi i Józefowi Komarowi. Srebrne odznaki otrzymali: Leonidas Karpiński, Jan Łuksza, Roman Sieglen, Piotr Wasiluk i Grzegorz Zdanowski.

Były też odznaczania państwowe. Mikołaj Wiluk — techniczny odprowadzający pociągi — otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi, natomiast długoletni



Mimo deszczu i chmur trwa przeładunek rurek drenarskich dla meliorantów z Sochaczewa.

Kontakty gospodarcze i... małżeńskie

Białostoccy fachowcy na radzieckich budowach

Wysyłając swoich pracowników na wielkie budowy Związku Radzieckiego, białostocka Fabryka Domów odnosi istotną korzyść. Jest nią specjalizacja. Umowa z „Przemysłową” rozpoczęła roczne wyjazdy najlepszych fachowców w zawodach ogólnobudowlanych do pracy na budowie Chmielnickiej Elektrowni Atomowej w Ukrainiejskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej. W ubiegłym roku pracowała tam 25-osobowa grupa „fantomowców”.

Bogdan Tolstoj, z zawodu ślusarz — spawacz, był jednym z nich. — Gdybym mógł — mówi — pojechałbym na te budowy jeszcze raz. Praca jest atrakcyjna pod względem finansowym, nie mówiąc o satysfakcji, że budowało się taki znany, gigantyczny obiekt. Grupa miała bardzo dobrze zorganizowaną pracę, także warunki zakwaterowania i

żywienia. Czas wolny spędzano różnie, zależnie od upodobań: od wędkowania po dyskotekowe plasy.

Cztery małżeństwa polsko-radzieckie, zawarte podczas ubiegłorocznego kontraktu, są chyba najlepszym dowodem na to, że polscy i radzieccy pracownicy świetnie dogadywali się nie tylko w zawodowych kwestiach. Przywozili o-

negdaj synowie staremu Budrysowi Laszki synowie — pisał w balladzie Adam Mickiewicz. Dzisiaj wracają do Polski z radzieckich budowli zbrojarsze, betoniarze i spawacze, przywożąc żony z tamtych stron.

W ramach porozumienia z „Energopolem — Lublin”, podpisanego w tym roku, 67 pracowników „Fadomu” pojechało ostatnio na budowę chmielnickiej Elektrowni Atomowej. Owocować zaczyna już specyficzna specjalizacja: budowa zaplecza tego rodzaju obiektów. Wszyscy wskazują na to, że białostoccy fachowcy z „Fadomu” tworzyć będą w przyszłości także infrastrukturę smoleńskiej elektrowni atomowej. (lus)

Region łomżyński coraz bezpieczniejszy

Mieszkańcom woj. łomżyńskiego żyje się dziś o wiele bezpieczniej niż np. przed rokiem — to stwierdzenie padło w Łomży na naradzie I sekretarza POP z prokuratury, Urzędu Spraw Wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości oraz prezesów kół Zrzeszenia Prawników Polskich. W naradzie — której przewodniczył I sekretarz KW PZPR — WŁODZIMIERZ MICHAŁUK, uczestniczyli prezes ZW ZPP — plk JERZY PANASIEWICZ, prokurator wojewódzki — JERZY KUBRAK, prezes Sądu Wojewódzkiego — FRANCISZEK ALIŃSKI.

Informacje o aktualnych problemach walki z przestępczością i zjawiskami patologii społecznej przedstawił zastępca szefa WUSW — plk Edmund Jaszewski. Łomżyńskie znajduje się na 31 miejscu w kraju pod względem zagrożenia. Nadal jest to, w stosunkowo dużej ilości występują tu takie przestępstwa jak: kradzieże z

wiademieniem, wypadki drogowe i zjawisko alkoholizmu. Należy doskonalić formy i metody walki z nimi — szczególnie znaczenie może tu mieć jeszcze większy niż dotychczas udział społeczeństwa. Chodzi szczególnie o likwidację warunków sprzyjających ich rozwojowi.

W dyskusji poświęcono sporo miejsca problemom popularyzacji prawa przez ZPP oraz roli organizacji partyjnych w organach wymiaru sprawiedliwości i ścigania. (ZP)

Zaczęło się od błęd. Pracownicy białostockiej Spółdzielni Rymarsko-Tapicerskiej i Spółdzielni Inwalidów „Naprzód” rozpoczęli budowę dwóch domów przy ul. Słowackiego i Podlesnej. Nie starczyło im jednak pieniędzy na dokończenie budowy, a nie można było czekać w nieskończoność na rozbrajanych placach. I tak się zaczęło. Założono Międzyzakładową Spółdzielnię Mieszkaniową, którą zarejestrowano 11 listopada 1958 roku. Starą dzielnicę Nowe wybrano na pierwsze osiedle nowej spółdzielni. Pierwszym prezesem społecznym został ZYGMUNT KĘDZIA. Z uporem pokonywał pętlące się trudności, jakie zwykle towarzyszą początkom każdej działalności.

Do MSM wstąpiły wkrótce większe zakłady produkcyjne — BZPW im. Sierżana, FPIU, Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych, a także zakłady piekarnicze, mięsne, „Spomaz”, Lasy Pa-

nowane w zieleni, z drzewami pod samymi oknami. Dzielnicą Nowa, stawała się naprawdę nowa. Otoczenie plant, Zwierzyńca, parków, stawów, dodawało temu osiedlu wiele uroku, tak że do

Wielki dom dla 35 tysięcy

stwowo. Kandydatów na spółdzielcę „M” wciąż przybywało. W pierwszym roku było ich zaledwie pół tysiąca. Dzisiaj Spółdzielnia, która przybrała nazwę „Zacheta”, liczy już 35.000 mieszkańców, gospodarzy w 135 budynkach o 9663 mieszkaniach.

Bieżący rok jest dla „Zachety” rokiem jubileuszowy z tej okazji należy

WSPOMNIEĆ O DRODZE, jaką przebyła, bowiem jej nowe osiedla odmieniły miasto, wrosły w jego krajobraz, stały się integralną częścią Białegostoku.

Najlepszymi latami, pełnymi rozmachem i pomyślnie realizowanych planów budowlanych były lata rozpoczynające się od roku 1960. Spółdzielnia przyjęła nowe tereny — na osiedlu Grotgiera i Orzeszkowej. Szły pod miot stare domy, w ich miejsce pojawiały się bloki, wkompo-

nowe w zieleni, z drzewami pod samymi oknami. Dzielnicą Nowa, stawała się naprawdę nowa. Otoczenie plant, Zwierzyńca, parków, stawów, dodawało temu osiedlu wiele uroku, tak że do

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

Wielki dom dla 35 tysięcy

SONDA REDAKCYJNA

Podatek kontra limit (3)

Kontynuujemy cykl wypowiedzi przedstawicieli różnych grup zawodowych o wprowadzonym ostatnio podatku wyrównawczym:

TADEUSZ CYLWIK — brygadista, monter-spawacz:

— Słyszysz się, że te 25 tysięcy złotych miesięcznie, to wciąż jeszcze trudno osiągalne w naszym regionie pobory robotników. To tylko jedna strona medalu, bo kto wiele będziemy zarabiali w 1985 roku? Druga kwestia, to koszty utrzymania. Dla kawalera biorącego z kasy co miesiąc 15—20 tys. zł, pieniądze te mają inne znaczenie, niż dla pracownika mającego na utrzymaniu żonę i dzieci. Nie raz i nie dwa moi koledzy

chodzą na „prywatki”, aby sobie dorobić. Trochę też nie w porządku są praktyki dawania chłopakom po szkole makmalnych stawek w zakładach, aby ich tylko przytrzymać. Wychodzi wtedy tak, że po 20 latach pracy zarabiam 2—3 tys. zł więcej od młokosa. To bardziej ludzi drażni, niż nawet o wiele umowne 25 tysięcy. Mnie i kolegom podatek nie grozi, więc na razie zbytnio się nim nie przejmuję.

Inż. JAN CZERWIŃSKI — kierownik działu technicznego:

— Nie sądzę, abym do czasu przejścia na rentę osiągnął 25 tysięcy miesięcznie, ale wiem, że do roku 1985 coraz więcej grup zawodowych zostanie objętych podatkiem. Podobnie jak moi pracownicy uważam, że granica ta jest źle ustawiona; powinna być wyższa.

Trudno mi jednoznacznie powiedzieć, czy podatek będzie hamulec w produkcji. Być może trzeba będzie weryfikować pewne ustalenia.

★

Nawet pobieżna analiza głosów przytoczonych na łamach prasy pozwala na pewne wnioski. Dość powszechne jest odczucie, że w zakładach przemysłowych pojawił się lęk o wyniki produkcyjne po wprowadzeniu podatku. Sądzę jednak, że kwestia ta będzie się inaczej przedsta-

wiać w okręgach wysoko uprzemysłowionych, a i-naczej w naszym regionie. Poza tym należy pamiętać, że obecna wersja rozważań podatkowych ma obowiązywać do 1985 roku, nikt więc nie jest w stanie precyzyjnie przewidzieć, jak to będzie po dwóch latach. Proces porządkowania problemów podatkowych w kraju nie jest, i być nie może, sprawą zamkniętą.

Inne wnioski dotyczą mocno krytykowanych zwolnień od podatku. Chodzi tu głównie o rodziny na utrzymaniu, a ściślej o osoby, które na te potrzeby umowy przyjeżdżają z terytorium, z których dzieci uczą się i studiują.

Sądzimy, że te i podobne uwagi, stanowiąc będą przedmiot fachowych analiz, a w przyszłości posłużą przygotowaniu optymalnych rozwiązań systemowych. (lad)

W imieniu wyborców

Spełniając swe funkcje organizatorskie i inspiratorskie, Prezydium WRN w Białymstoku interesowało się w I półroczu br. realizacją wcześniejszych ustaleń Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej. Analizowano m.in. możliwości podjęcia w województwie produkcji maszyn i urządzeń rolniczych. Niektóre zakłady rozpoczęły takie działania, co nie znaczy, że wykorzystano wszystkie szanse w tym zakresie. Problem ten jest aktualny w dalszym ciągu tak samo jak i temat skupu i zagospodarowania surowców włókn., ch. Chociaż w ostatnich latach, po opracowaniu koncepcji organizacji i przetwarzania surowców, nastąpiła w tej dziedzinie poprawa, to jednak klienci twierdzą, że wiele spraw wymaga usprawnienia.

Badając skuteczność uchwał WRN, jej Prezydium stwierdziło, że postanowienie Rady o ograniczeniu użytków rolnych znajdujących się w rękach SKR było realizowane. W ciągu dwu ostatnich lat stan posiadania Spółdzielni Kółek Rolniczych zmniejszył się o prawie 10 tys. ha, tj. o ponad 45 proc. ogólnego ich arealu. Z własności SKR ziemia przeszła do rąk rolników indywidualnych, PGR-ów i Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, którzy gwarantują lepsze jej wykorzystanie. Przy okazji stwierdzono, że daje się obecnie zauważyć mniejsze zapotrzebowanie rolników na zakup gruntów SKR-owskich, co wynika z niepewności w sprawach podatkowych. Dlatego też Prezydium WRN uznało, że stosowne problemem tym zainteresować Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Członkowie Prezydium pozytywnie ocenili sposób załatwienia skarg kierowanych przez obywateli i radnych do Urzędu Wojewódzkiego. Odpowiedź zaś na interpelacje zgłaszane na jednej z ostatnich sesji WRN — stwierdzenie — wymagają większej skrupulatności.

Dokonując oceny aktywności radnych WRN, zauważono, że część mandatariuszy nie uczestniczy w pracach rady i jej komisji. Zwrócono się wobec tego do zespołów radnych o przeprowadzenie z nimi rozmów. Jak się okazało, kilku radnych nie mogących sprostać swoim obowiązkom zrezygnowało z mandatu.

W ciągu I półrocza Prezydium WRN podjęło 29 postanowień, z czego część dotyczyła przyznania odznak regionalnych.

Zgodnie z ustaleniami, członkowie Prezydium WRN pełnią dyżury, przyjmując interesantów, w każdy czwartek (godz. 13—16), a przewodniczący WRN — we wtorki (godz. 13—16).

(ib)

NASZE ROZMOWY

Rozmowa z Komendantem Wojewódzkim Straży Pożarnej w Łomży — plk. poź. ALEKSANDREM KRACHAŁO

„GAZETA WSPÓŁCZESNA”: — Gorące było łomżyńskim strażakom podczas bieżącego lata... ALEKSANDER KRACHAŁO: — Bardzo gorąco i to zarówno dosłownie, jak i w przenośli. W ciągu ośmiu miesięcy paliło się tu 223 razy. Tylko w sierpniu zanotowaliśmy 54 pożary, straty sięgały 80 milionów złotych. Łatwo obliczyć, że średnio w ciągu miesiąca ogień trawi majątek wartości ok. 10 mln. Są to wskaźniki znacznie wyższe od tych, które notowaliśmy w ostatnich latach. Na

szczególnie „łatwopalna”. W woj. łomżyńskim występuje jeszcze bardzo dużo słomianych przykryć dachów. Jest to już jedno z niebezpieczeństw w kraju, gdzie jest tak wiele strzech. Dla poprawienia sytuacji potrzeba zwiększonych przydatków lekkich materiałów pokrywczych jak np. eternit czy blachy. Warto podkreślić, że rolnicy tym problemem są bardzo zainteresowani. Zweryfikowania wymagają również zakłady na inne dziedziny naszej pracy, w konsekwencji zmierz-

„Gorące” zajęcia

przykład, w całym ubiegłym roku straty te wynosiły 85 mln zł. GW: — Spory udział w tej statystyce mają pożary lasów... AK: — W większości przypadków powstawały one na skutek lekkomyślności osób dorosłych. Tak było np. w Serwatkach, gdzie spłonęło ok. 100 ha młodnika oraz we wsi Kołmagi pod Kołnem. W obu przypadkach łącznie straty wyniosły ok. 1,5 mln zł. Aby ograniczyć rozmiar strat w obszarach leśnych poszczególne nadleśnictwa zatrudniają specjalne patrole, których zadaniem jest penetracja lasów pod kątem ich prawidłowego zabezpieczenia pożo- jak i lokalizacja ewentualnych pożarów. Brakuje jednak w Łomżyńskim wień obserwacyjnych. Stare drewniane obiekty dawno już przestały istnieć. Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych planuje uruchomienie w naszym województwie w najbliższej przyszłości systemu telewizji przemysłowej, która pozwoli na systematyczną obserwację lasów i szybką lokalizację pożarów.

GW: — Zdecydowana jednak większość pożarów wybucha w środowisku wiejskim. AK: — Oczywiście. Wynika to m.in. z tego, że poza lasami wieś jest

jąca do podniesienia stanu bezpieczeństwa pożarowego. Np. przydzielone obecnie kredyty na badanie instalacji elektrycznych wynoszą 1 mln zł. Każda instalacja powinna być przebadana minimum raz na 8 lat. Często nie stać nas na to. „Eltor” gwarantuje wykonanie tych prac. Potrzebne są tylko pieniądze.

GW: — Wiele do życia pozosta- wia również świadczenie usług kominiarskich w niektórych rejonach województwa.

AK: — Słusznie, a przecież żył stan przewodów kominiowych niejednokrotnie był już przyczyną tragedii. Szczególnie dużo szkód otrzymujemy z rejonu Zambrowa. Ludzie informują nas że usługi nie wszędzie są świadczane. Obowiązkiem każdego kominiarza podczas każdej kontroli, prócz zainstalowania opłaty jest również sprawdzenie i wyczyszczenie przewodów, a stwierdzone usterki powinienn oni zgłosić do terenowego organu administracji państwowej, którego z kolei obowiązkiem jest doprowadzenie do usunięcia usterki. Wojewoda zobowiązuje urzędy gmin, miast i gmin do wydzielania pewnej rezerwy środków na te cele.

GW: — W odległej, niestety przeszłości, każda dorastająca dziewczyna,



pragnąc dobrze wydać się za mąż, swego wybrankę szukała wśród strażaków — albowiem...

AK: — Nie jest to wcale taka odległa przeszłość. Sentyment do młodości — jak by nie był jego kolor — w społeczeństwie przetrwał do dziś. Tak już utarło się wśród ludzi, że w umundurowanym człowieku widzą przyjaciela, obrońcę przed złem i w ogóle przed złem.

GW: — Ale tym dawnym strażakom łatwiej było zdobyć sobie sympatię społeczeństwa choćby dlatego, że przy gaszeniu pożarów używali więcej własnej siły, nie dysponowali taką techniką, jak strażak A.D. 1983.

AK: — Też do końca z tym poglądem trudno się zgodzić. Pewnie, że porównanie dwóch odległych bardzo okresów czasu może takie skojarzenia nasuwać. Ale przecież obecne wyposażenie straży wymaga stałego doskonalenia. Chcemy np. doprowadzić do tego, żeby w siedzibach gmin były jednostki strażackie dysponujące dwoma lub trzema samochodami, tak żeby jeden wyjazd do pożaru nie powodował opuszczenia innych zgłoszonych w międzyczasie przypadków. Wymiany wymagają produkowane w latach pięćdziesiątych samochody „Star” i „Zuk”. Wiele z nich jeździ na przysłówowe słowo honoru, nie dysponują one zbiornikami wody. Często nie ma jej również we wsi, więc straż po przyjeździe do pożaru jeździ i szuka wody. Ileż to ludziom psuje nerwy — dodawać nie

ciąg dalszy na str. 4

Początki produkcji sokółskiego „STOLBUDU” przypadły na okres, w którym o jakości wspomniano półgębkiem i mimochodem. Wszystkim zależało bardziej na ilości, a hasło „jakość to będzie” oddawało ducha czasu. Telesy, ogólnie ponaglenia przyspieszały tempo produkcji, a zadry w stolarcze były czymś oczywistym.

Zakłady w Sokółce zużywały wówczas 50 tys. m sześciu tarczy. Tymczasem lokalna suszarnia „przepuszczała” zaledwie 35 tys. Szyby na budowy okna i drzwi wykonane z drewna o nadmiernej wilgotności i psuły nerwy lokatorów mieszkających.

Nie było wtedy warunków do utrzymania dobrej jakości — wspomina dyrektor, Piotr Lemane. Wiele zakładów w kraju pracowało tak, jak nasz — na styk. Popyt zawsze wyprzedzał możliwości. Obiegowa opinia o wilgotnej stolarni z Sokółki, utarta w tamtych latach, pokutuje, niestety, do dzisiaj. Raczej bezpodstawnie. Miłowym zaś krokiem ku poprawie sytuacji było uruchomienie drugiej suszarni.

Ubiegłoroczny program poprawy jakości koncentrował się na poprawie funkcjonalności wyrobów. Najczęściej dotyczyła uszeregowania okien, spowodowane wilgotnością drewna. Brak reklamacji tego typu w bieżącym roku potwierdza, że udało się uzyskać poprawę. Z realizacją programu podniesienia estetyki jest znacznie gorzej.

Trwa właśnie batalia o pozyskanie niezbędnej ilości drewna. O jego jakości nikt nie wspomina. Mogą więc sobie jedynie pomarzyć sokółscy stolarze o „tarczy przeznaczonych”, czyli o drewnie sosnowym I czy II klasy, z której klejdy robiło się okna. Jest za to drewno świerkowe, a wiele trudniejsze w obróbkę, pochodzące z wiatrolomów, śniegolomów i cięć sanitarnych — od trzeciej klasy w dół.

ANTYSPINIACZ I INNE NIESZCZĘŚCIA
W ramach programu poprawy estetyki — mówi dyrektor techniczny, Józef Chociński — uruchomiliśmy

oddział szlifowania okien. Zainstalowaliśmy w nim szlifierki ręczne i maszynowe. Ponadto przy usuwaniu wad pracuje obecnie ponad 40 osób. Uzupełniają one ubytki i sęki, zastępując je „plombami”, miejsca wgłębień i odpryski wypeł-

Zadry ze „STOLBUDU”

niają szpachlówką. Dwa urządzenia do łączenia drewna na długość eliminują kolejne wady. Dzięki nim tylko 30 zamiast 70 proc. materiału nadaje się już wyłącznie na opał. Złączone kawałki nie ustępują wytrzymałością całym elementom.

Różnica ceny metra sześciennego tarczy II i III klasy wynosi zaledwie tyśiąć zł. „Uzłachetnienie” drewna III klasy do wyrobu okien kosztuje o wiele więcej. Przy tym jest bardzo pracochłonne, ale niezbędne.

Efekty byłyby zapewne lepsze, gdyby nie fatalna jakość farb. Obiektywne trudności zakładów z Cieszynej i Debicy, produkujących je, są tak duże, że nie sposób mieć do nich pretensji o nieterminowość i słabą jakość surowca.

Braki komponentów z drugiego obszaru płatniczego powodują, że ostatnią partię farb „Stolbud” otrzymał

bez antyspiniacza. Podczas malowania taką farbą powstają na powierzchni pęcherzyki. Rozcieńczalniki pogarszają jeszcze sytuację. Nie mogą czekać bezczynnie, własne laboratorium wykombinowało, że zamiast owego rozcieńczalnika lepiej używać denaturatu. Jeżdżą więc zaopatrzeniowcy po okolicznych województwach i skupują go. Po pierwszym malowaniu lekkie szlifowanie wygląda pod powierzchnią pod następną warstwę. Jednak nawet kilka warstw farby

ki dzieł podrażnikowo na poprawianie i niepoprawianie. Ani w trakcie mojej wizyty, ani w ogóle tego dnia, tych ostatnich na szczęście nie było.

Przed pierwszym malowaniem każdą partię wyrobów sprawdzają mistrz i kontrolerzy. To sito uzupełniają kontrole międzyoperacyjne, wyrzutowe i kontrola ostatnia — gotowego wyrobu. Brakujące, przegapiając usterki, tracą 40 proc. premii jakościowej, więc dobrze przysługują się temu, co im trafia w ręce. Pracownicy akordowi uzyskują 10-procentową premię uzależnioną również od jakości. Nie ma więc w zakładzie ludzi, którzy nie są zainteresowani poprawą jakości wyrobów. Może dlatego w tym roku odnotowano tylko dziewięć reklamacji, z których dwie nie zostały przez „Stolbud” uznane. Wartość zrealizowanego towaru w stosunku do całej produkcji wynosi 0,6 proc. Dwa lata temu było sześciokrotnie więcej.

ABSTRAKCYJNE MARZENIA

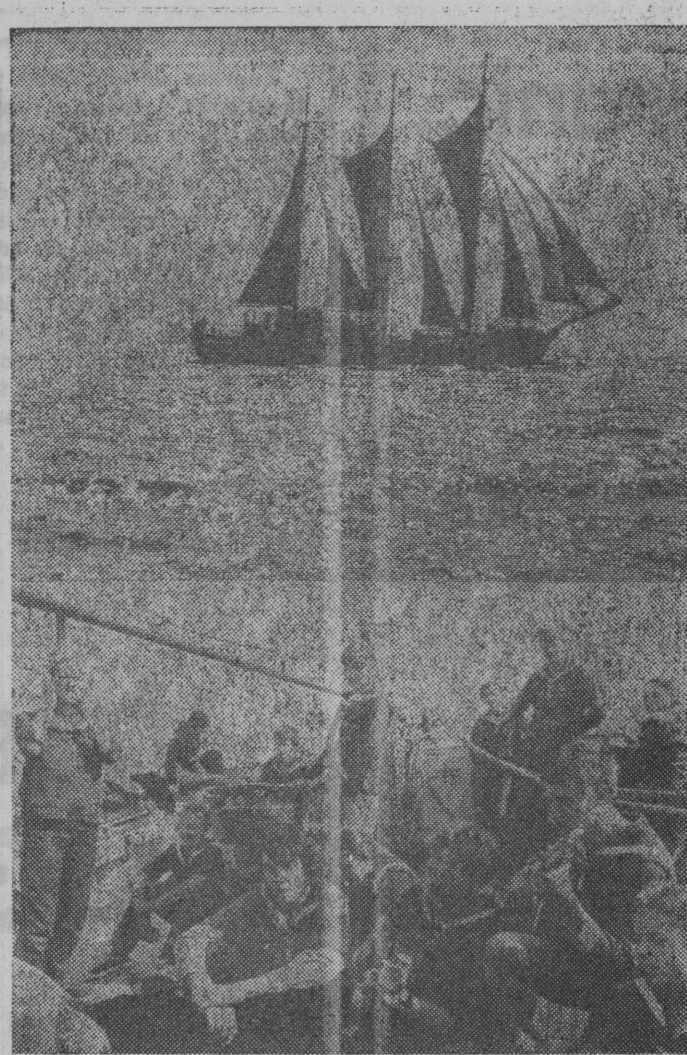
Marzenie o oknie wykonanym jak mebel, zdaniem sokółskich fachowców, mogłoby urealnić zmiana technologii wykonania. Takie superkomfortowe wykończenie (pomijając inne względy) nie pasuje, niestety, do współczesnej technologii budowania.

Flustawka zaopatrzeniowa sprawia, że na same gwoździe zebrało się już 18 odwołań od przydziałów. Generalnie biorąc jest ich za mało i w dodatku przychodzą nie te, o które chodzi. Z tego samego powodu zdarza się, że budowlani odbierają okna tylko raz pomalowane. Kolejne malowanie odbywa się na budowie.

Na pretensji do „Stolbuda” dyrektor BKB — Eugeniusz Grygorczuk. Zna kłopoty zakładów, wie z jakiego materiału muszą produkować. Zareklamowane dostawy stolarki są więc niższe wyceniane, po czym montuje się je w mieszkaniach.

Dlatego ten ów lokator skazywał na byle jakie okna i drzwi przez długie lata wspomnianych starań sokółskiego producenta nie potraktował serio. No bo co obchodzi czyjeś problemy, gdy widzi, że mu spod ciężkiej muchy do mieszkania leca, przy młoci okien zadra wzięli pod paznokcie, a świat widzieli przez porośniętą, szpetną szybę, wygląda ciut koślawo.

LUCYNA SZEPIEL



„Pod żaglami „Zawiszy” ...

„Życie płynię jak w bajce. Czy to w sztormie czy w ciszy, czy to noc ciemną czy jasną” — głosiło słowo popularnej piosenki, a pewno i dziś jeszcze dobrze znanej harcerskiej piosenki. Ile w tym prawdy, najwięcej powiadać mogą ci, którym podczas tegorocznego lata udało się właśnie pod żaglami tej jednostki spędzić część wakacji. Cieszący się największą popularnością wśród młodych żeglarzy flagowy jacht ZHP „Zawisza Czarna” odbył do tej pory 11 rejsów, podczas których wyszło 389 harcerzy. Na jego pokładzie posili m.in. uczestnicy wielu kursów, widzowie programu telewizyjnego „Latający Holender”, zwycięzcy konkursu zbiórki pieniędzy na „Dar Młodzieży”, Spartakiad Drużyn Wodnych itp. Wszyscy wspomniani będą długo obfitując w przygodę i pracę wakacje na „Zawiszy”.

Warto jeszcze wspomnieć, że Centrum Wychowania Morskiego i Wodnego, będące organizatorem rejsów „Zawiszy”, w ramach tegorocznej Morskiej Akcji Szkoleniowej przygotowało warsztaty kultury marynistycznej oraz wyprawy krajowe i zagraniczne dla 1941 uczestników. Aż 835 harcerzy wzięło udział w 61 rejsach po Bałtyku, zdobywając przy tym nie tylko nowe umiejętności, ale i stopnie żeglarskie, 739 uczestniczyło w 126 nie mniej interesujących rejsach po Zatoce Gdańskiej, a 42 osoby w wyprawach zagranicznych.

NA ZDJĘCIU: (góra) „Zawisza Czarna” w całej okazałości. (Dół) Chwila odpoczynku — jak przystało na harcerzy przy dziewczęcych gitarach.

CAF — Janusz Ukłajewski

REPORTER NA ZAMÓWIENIE

Ciąg dalszy ze str. 1

ŁOMŻA

Komunikacyjne problemy „Uwaga dzieci” Pisma krążą... a kurz się unosi

Przydział nowych dzieci autobusów dla Zakładu Komunikacji Miejskiej pozwoli na zwiększenie częstotliwości ich kursowania w godzinach porannych, m.in. również na linii „10”. Prośbi o to za naszym pośrednictwem czytelnicy. Ponadto od 1 października ZKM planuje uruchomienie nowej linii z ul. Księcia Janusza do zakładów bawlnianych, ziemiannianych i fabryki mebli.

zgłosiliśmy w Wydziale Ruchu Drogowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łomży. W miarę możliwości zostanie ona szybko zainstalowana.

Idzie jesień, a z nią deszcz. W naszym budynku przecieka dach. Zalepil go co prawda ok. 3 lat temu, ale żadnej poprawy nie ma — żalili się nam mieszkańcy budynku przy ul. Turlejskiego 2 b.

Mamy pocieszenie: pani Sienko z Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej poinformowała nas, że sprawa zostanie w najbliższym czasie załatwiona pozytywnie.

Problemom państwa Teresy i Piotra Tarasiewiczów, zamieszkających w Łomży przy ul. Armii Czerwonej przytłaczamy się bardzo do kłopotów. Oświadczenie siostry PKC oraz listy w tej sprawie wymagają szczególnej uwagi. Wróćmy do tego w oddzielnej publikacji.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o niewywiązaniu się Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Łomży z obowiązków sprzątania ul. Świerczewskiego w rejonie stacji kolejowej. Otrzymałmy w tej sprawie odpowiedź, podpisaną przez z-cę dyrektora WPEC — Wojciecha Tarasiewskiego, z której dowiedzieliśmy się, że w dniu 16 grudnia ub.r. całość spraw związanych z rozładunkiem wagonów przekazano Przedsiębiorstwu Sprzątania Krajo- wemu w Łomży i od tego czasu samochody WPEC są rzadkim gościem na stacji. Dlatego też 17 sierpnia br. WPEC poprosił wiceprezenta Łomży o zwolnienie z obowiązku sprzątania ulicy.

Pisma krążą, a nad ulicą Sikorskiego nadal unosi się tuman kurzu...

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

SUWALKI

Co zrobić gdy szafa nie mieści się w przejściu? Cieszą się dzieci bo miała być klasówka.

Pani Jadwiga Walijewska od 4 lat zamieszkiwała wraz z mężem i dzieckiem w pokoju z kuchnią w jednym z prywatnych domów w Piszku. Właściciel uzyskał jednak wyrok sądu na eksmisję. Na mieszkanie zastępcę przetrzasnął pokój na poddaszu w tym samym budynku.

Pani Walijewska zgodziła się przenieść dobrowolnie, pomimo że — jak mówi — pokój nie jest ogrzewany. Twierdziła, że urzędnika miejscowego Urzędu Miasta chciała obciążać ją kosztami eksmisji. Poza tym posiadana przez zainteresowaną szafa, jest zbyt duża, by zmieścić się w przejściu do nowego lokum. I nie da się rozebrać.

Inspektor do spraw mieszkaniowych w Urzędzie Miasta Pisz Lucyna Rogińska stwierdziła, że jeśli przeprowadzka odbędzie się w określonym zainteresowanej terminie żadnych kosztów nie poniesie. Pokój jest również ogrzewany. Jest też rada w sprawie szafy. Można ją — co prawda za odpowiednią opłatą — przekazać do depozytu Urzędu Miasta.

Po interwencji pana Remiszko w kuratorium, dyrektorka suwalskiej ZSG obiecała, że remont mieszkania zakończy się do 15 września.

Nam również pani dyrektor Czesława Drasba obiecała, że w tym tygodniu państwo Remiszko będą mogli wprowadzić się do mieszkania.

W lipcu Białostockie Fabryki Mebli zorganizowały dla emerytów i rencistów przedsiębiorstwa wycieczkę na południe Polski. Z suwalskiego Zakładu zdecydował się na nią wraz z 4 innymi osobami Jan Zimnicki. W Białymstoku po noclegu w zakładowym hotelu okazało się, że nie znając miasta, nie wiedzą jak dostać się na miejsce zbiórki. Czekali więc, aż autobus po nich przyjedzie. Kiedy pojawiła się organizatorka wycieczki, stwierdzono, że autobus odjechał. Zatelefono- wano do zakładu w Łomży, by zatrzymano autobus, a 5 uczestników „ściągało” go PKS-em. Na miejscu autobusu jednak nie było i ludzie zmuszeni byli wrócić do Suwałk.

Przeczytawszy na wydziale uczelni ogłoszenie suwalskiego kuratorium państwo Lech i Danuta Remiszko postanowili zatrudnić się w okolicy Suwałk. Ona w Zbiorczej Szkole Gminnej w Suwałkach, on w ZSG w Krasnopolu. Oboje uczą dzieci w wiejskich szkołach podstawowych. Przeznaczone dla nich mieszkanie w Starym Folwarku miało być gotowe na początku roku szkolnego. Tymczasem jego remont nie jest jeszcze zakończony. Młodzi mieszkańcy ujęli w jego remont w Płocicznie i dojeżdżają ok. 20 km do pracy. Przewodzącej zepuł się jednak motor, rower w czasie wczesno- ranej drogi do szkoły również. Ona, spóźniła się do szkoły, on do swojej w ogóle nie dotarł. Cieszą się tylko dzieci, bo miała być właśnie klasówka z fizyki. Pierwsze problemy w pierwszej pracy odbijają się na domowej atmosferze młodego małżeństwa.

Uważając, że całkowita wina leży po stronie organizatorów, J. Zimnicki zwrócił się w sierpniu do dyrektora BFM o zwrot kosztów wycieczki i zbrodnych podróży (ok. 1600 zł). Suma biorąc pod uwagę wysokość emerytur niebagatelna. Podanie pozostało jednak bez odpowiedzi. Zwrotu kosztów odmówiono również w suwalskim zakładzie.

Jak poinformowała nas kierowniczka służby prawniczej BFM Krystyna Borodak, pieniądze dla 5 uczestników wycieczki zostały przekazane do zakładu w Suwałkach i można je tam odebrać. Potwierdzenia tej informacji z powodu nieobecności kompetentnej osoby w Suwałkach nie uzyskaliśmy. Dziwne wydaje się wszakże, że nikt nie poinformował zainteresowanych o możliwości odebrania pieniędzy.

JAROSŁAW NOWAKOWSKI

Gdy inni nie reflektują...

skomasowana i doprowadzona do lepszej kultury, nastąpił proces przekazywania jej wraz z obiektami hodowlanymi do innych sektorów. W tym czasie oddano 13348 ha gruntów, 8008 stanowisk dla trzody, 935 dla bydła i 2160 dla owiec.

W posiadaniu zespołowych gospodarstw rolnych pozostały grunty i budynki hodowlane, które ze względu na ich jakość i brak zaplecza mieszkaniowego nie rokują dobrych wyników produkcyjnych, a więc nie są przydatne innym użytkownikom.

Aktualnie działalność gospodarza prowadzi 25 jednostek ZGR na obszarze 11793 ha. Należy podkreślić, że są to

gleby słabe (w 70 proc. klasy V i VI), mocno rozdrobnione. Z tego 2100 ha wymaga przeprowadzenia melioracji, 920 ha drenacji i 1265 ha rekultywacji.

Uzyskane w tych warunkach plony: zbóż ponad 20 q, rzepaku 20,7 q można uznać za zadowalające. Najwyższą wydajność zbóż uzyskali SUR Wysoki — 36 q, Szudziałowo — 28, Chorosze — 27,4, Zabłudów — 26 q. W głównej mierze jest to zasługa za- trudnionych tam pracowników.

Produkcja zwierzęca oparta jest na paszach własnych i odpadach przemysłu rolno-spożywczego. Spółdzielnie kółek rolniczych posiadają własne mieszkalne pasze, w których wyprodukowano w tym okresie ponad 30 tys. ton mieszanek treściwych, z czego ponad tysiąc ton wykonano usługowo rolnikom indywidualnym. (gs)

Międzynarodowy festiwal filmowy w Wenecji

Tegoroczny, czterdziesty festiwal filmowy w Wenecji, który odbywał się od 31 sierpnia do 11 września, ścigał takie sławy kina, jak Fellini, Bergman, Godard, Woody Allen, Resnais, Wajda. Uroczysty program zawierał m.in. pełną wersję filmu „Narodzin gwiazd” George’a Cuckora oraz „Powrót Jedy”.

W ubiegłym roku festiwal obchodził pięćdziesiąt rocznicę powstania (1932 r.). Po dwukrotnej przerwie w czasie II wojny światowej i w latach siedemdziesiątych, odrodzona w 1979 r. impreza znów stała się jednym z najważniejszych spotkań filmowców świata.

Gian Luigi Rondi, dyrektor festiwalu uważa, że Wenecja — 1983 była „festiwalem autorów, skierowanym do autorów”, gdyż jak tłumaczy, „dzisiejsze kino zastanawia się nad problemem elektroniki, a tylko jego twórcy, tzn. realizatorzy mogą na to pytanie odpowiedzieć”.

A jednak warto

Pracować dla siebie

Czyny społeczne od pewnego czasu straciły swoją dawną popularność. Nie dlatego, żeby nie było na nie zamówień, po prostu zmienił się do nich stosunek ludzi. Niejednemu bardziej woli to czy owo otrzymać w darze, niż by sam miał do tego przyłożyć rękę. Oczywiście, nie ma skutków bez przyczyn. Nie wyklu- czając, że przy organizowaniu prac przed laty popełniono pewne błędy i one dają znać o sobie ze zdwo- joną siłą. Bywały przecież wypadki, że po jakimś czasie nie przemyślanymi decyzjami niszczone prace ludzkie, że mobilizowano ludzi do roboty, nie przygotowując jej należycie.

Faktem jest, że czyny społeczne w woj. białostockim w ostatnich latach zmniejszyły swoje rozmiary do tego stopnia, że musieli o nie zadbać wojewodzie białostocki, specjalnym zarządzeniem dopinając administrację państwową do pomocy organizacyjnej, tech-

nicznej, materiałowej i finansowej wszystkim, którzy podejmą działania służące ogó- łowi.

W wyniku tych założeń — jak mówią statystyki — realizacja czynów społecznych w roku 1982 uległa pewnej poprawie. Ich wartość osiągnęła 326,7 mln zł. Prace koncentrowały się przede wszystkim wokół powstawania nowych obiektów oraz remontów i porządkowania istniejących inwestycji.

Najniższą aktywność sięgały w nich powyżej 46 proc. Wiek- szość prac czynowych (64,6 proc.) wykonywana była na wsi i dotyczyła przede wszystkim drogownictwa. W roku ub. wybudowano w ten sposób 17,9 km dróg lokalnych o nawierzchni twardej, na 115 km położono nawierz- chnię ulepszoną. Wiele od- cinków dróg sprofionowano, okopano rowami, zadrzewiono.

Kolejnym działem gospo- darki pod względem wiel- kości zrealizowanych prac były czyny wykonane w za- kresie gospodarki komunal- nej i mieszkaniowej. W Białymstoku oddano do użytku 2,7 km sieci kanalizacyjnej, 8,3 km sieci gazowej na 28 ulicach i 0,2 km sieci wodo- ciągowej. Zasadniczym jednak kierunkiem były prace re- montowe i sanitarne-porząd- kowe, w ramach których re- montowano ulice i chodniki, sadzono krzewy, porządko- wano trawniki.

W dziedzinie oświaty odda- no do użytku dwa przedszko- la w Białymstoku. W Lew- kowie Starym kontynuowano rozbudowę szkoły a w Biel- sku Podlaskim i Jasionów- ie — przedszkoli. Rozpoczęto budowę przedszkola w Wasil- kowie i Michałowie oraz

„Gorące” zajęcia

Ciąg dalszy ze str. 3

trzeba. Na szczęście przypadki takie zdarzają się coraz rzadziej. Powoli wzbogacamy swój stan posiadania. Przy końcu br. mamy na przykład otrzymać auto-drabinę 30 m, w sytuacji, gdy przybywa nam budynków wielokondygnacyjnych — jest to rzecz niezbędna. Wkrótce też otrzymamy podnosniki dla Zambro- wa, Kolna i Wysokiego Mazowieckie- go. Potrzebujemy również więcej średnich samochodów dla straży wiejskich...

GW: — ...które w swej zdecydowa- nej większości rekrutują się spośród społeczników...

AK: — Tak. W woj. łomżyńskim Ochotnicze Straże Pożarne skupiają ok. 12 tys. osób. Tu również obser- wujemy niepokojące zjawisko. Sred- ni wiek ochotników to 40—50 lat. Jest to konsekwencja wyuludniania. Młodzi ciągle stamtąd uciekają. Mu- simy odmładzać szereg i choć za- danie to nie jest łatwe, już je po- dejmujemy. Przewodzący systematycz- ną pracę z młodzieżą, działającą w nielicznych co prawda żeńskich i

młodzieżowych drużynach OSP. U- czestniczą młodzi w wielu ćwicze- niach i zawodach, i to niejednokrot- nie z powodzeniem. Brakuje nam na- wiś również sprzętu. PZU zwiększy- ły środki na budowę wiejskich zbio- rników wody. Liczymy, że co roku łomżyńskie wzbogaci się o ok. 10 zbiorników. Ponadto około setki OSP nie posiada strażnic. Naszym mar- zeniem jest również, by każda wieś posiadała całodobową łączność tele- foniczną z Komendą Straży. Obecnie ta łączność funkcjonuje tylko w określonych godzinach. Widzimy te problemy i będziemy je powoli rozwiązywać.

GW: — Zakończyliście niedawno akcję „Magazyn” i „Zagroda”. Nie- którzy twierdzili, że była to dosko- nała okazja do ściągnięcia pienięd- zy od ludzi. No i mandaty posypa- ły się...

AK: — Twierdzą tak ci, którzy zo- stali ukarani. A ukarani zostali za- bezmyślność, za lekceważenie ob- owiązujących przepisów, za brak tro- ści o prywatne czy państwowe mie- nie. Jakże by ono zresztą nie było to przede wszystkim jest nasze —

wspólna. Te akcje to przecież skut- kęte pożarów, które szczególnie w bieżącym roku strawiły wiele to- zebrań z tak olbrzymim trudem zboża. Nie będziemy patrzyli z zało- żonymi rękami, gdy płoną magazy- ny zbożowe. Odpowiadamy za naro- dowy majątek pod kątem jego prze- ciwpożarowego zabezpieczenia. I be- dzieśmy walczyli z tymi, którzy u- trudniają nam realizację tego zada- nia. Stąd też liczne mandaty, wysta- pienia z wnioskami do kolegiów i jednostek nadzórnych. O szczególnie- rażących zaniedbaniach stwierdzo- nych w PCR Poryte — Jąbłoń — ci- łąśmy się w obowiązku poinformo- wać prokuraturę. Wiele osób musi- łać całkowicie przewrócić do góry nogami myślenia o sprawach ochrony przeciwpożarowej. Innej drogi po- prostu nie ma.

GW: — Życząc tego serdecznie łomżyńskim strażakom, dziękuję pa- nu za rozmowę.

Rozmawiał:

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

Zdjęcie: GABOR LORINCZY

Pracę rolnika uczynić lżejszą...

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w Związkach Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Na wojewódzkich zjazdach delegaci dyskutowali o sprawach bieżącej polityki rolnej, podsumowując dotychczasowy dorobek, określając kierunki na przyszłość.

Kółka rolnicze jako organizacje wiejskie z bogatą i długą historią powstały po to, aby pracy tych, co „żyją i bronią” odebrać nieco znoju w zamian za bogactwo, jakim jest wartość zrodzone przez cywilizację przemysłową. W owym czasie lat zmieniały się formy zarówno pracy jak i organizacji komórek samorządowych. Obok krzewienia postępu technicznego upowszechniano nowe sposoby uprawy ziemi, popularyzowano nowoczesne kultury rolne. Obecnie spadkobierczynie idei kalkulek, SPÓŁDZIELNIE KÓŁEK ROLNICZYCH rozbudowują swoje.

ZAPLECZA TECHNICZNE.

Na miejscu wiejskiego kowala, który wszystko potrafił, pojawiają się wyspecjalizowane minifabryki o poważnych programach produkcji realizowanych nierazko w oparciu o ścisłą kooperację z wielkim przemysłem. Faktem jest, iż procesy te nasiliły się pod wpływem reformy gospodarczej. W dobie samodzielnosci i samofinansowania od nich bowiem zależy szanse przetrwania wielu organizacji. Trudniej zarobić na usługach, gdy coraz więcej gospodarzy posługuje się własnym sprzętem. Właśnie jego naprawa i konserwacja a także drobna produkcja umożliwia odzyskanie utraconych korzyści. Można zaoszczędzić również na naprawach sprzętu własnego. Jeżeli takie działania opierane są o zdrowy rachunek ekonomiczny, to wówczas nie tylko poprawia się stan techniczny maszyn użytkowanych przez rolników indywidualnych ale również zwiększone dochody wygospodarowane przez ekipy wracają na wieś w postaci tradycyjnych dopłat do różnego rodzaju akcji społecznych, finansowania działalności Kółek i Organizacji Rolniczych czy choćby modernizacji majątku spółdzielczego.

PROGI I BARIERY

— Teraz decydują pieniądze — mówi Józef Rzepnicki, prezes Spółdzielni Usług Rolniczych w Sztabinie (woj. suwalskie). — Koszt budowy nowego zaplecza warsztatowo-technicznego sięgnął kwoty 52 mln zł. Aby wygospodarować niezbędne fundusze nie wystarczy dobrze pracować. Dziś trzeba jeszcze dużo myśleć i usilnie prosić o kredyty inwestycyjne. Nie ma in-

nych możliwości. Nowoczesność w zagrozie — to masyż. Jest ich coraz więcej. Kto teraz tego nie dostrzega, za kilka lat zauważy, że został w tyle. Typowe usługi — prace polowe — nie wystarczą, budowa warsztatów remontowych nie będzie operacją błyskawiczną. Może ciągnąć się przez rok, czy dwa. Mogą pojawić się straty, a z nimi trudno rozpocząć poważne inwestycje.

W sztabińskiej spółdzielni mają satysfakcję, że nie przepięli okazji. Augustowskie Przedsiębiorstwo Budowlane kończy właśnie budowę dużego ośrodka mechanicznego, w którym znajdą się, nie tylko stanowiska do obsługi własnego sprzętu SUR, ale również baza paliw i stacja diagnostyczna świadcząca usługi rolnikom z całej gminy. Tym sposobem usprawni się własny serwis techniczny, a także zlikwidowane zostaną czasochłonne i drogie przerzuty uszkodzonych maszyn do POM-u w Augustowie. W halach wykańczanych przez APB zaistnieje się również prasy, frezarki, młoty i inne urządzenia, które umożliwiają podjęcie drobnej produkcji. Przewiduje się współpracę ze Spółdzielnią Usług Rolniczych z Lipska (woj. suwalskie) przy montażu poszukiwanych konstrukcji elewatorów. Prowadzone są rozmowy z PZL Warszawa, które to przedsiębiorstwo oferuje pomoc w technologii, zaopatrzeniu materiałowym a nawet obojęcie dostarczyć wyspecjalizowane maszyny do wytworzenia niezbędnych detali.

Już teraz prezes Rzepnicki

musi rozwiązać kolejny problem. Wśród stutysięcznospółdzielni zabrakło, niestety fachowców.

— Trzeba będzie ściągnąć specjalistów spoza gminy — mówi. — Wiadomo, że dzisiaj najważniejsze są mieszkania. I dlatego przystępujemy do budowy bloków mieszkalnych z prawdziwego zdarzenia. Wiosną przyszłego roku zaplanowaliśmy przekazanie osiemnastu mieszkań, kotłowni i budynku gospodarczego. To będzie nasz atut.

Samofinansowanie ugruntu-

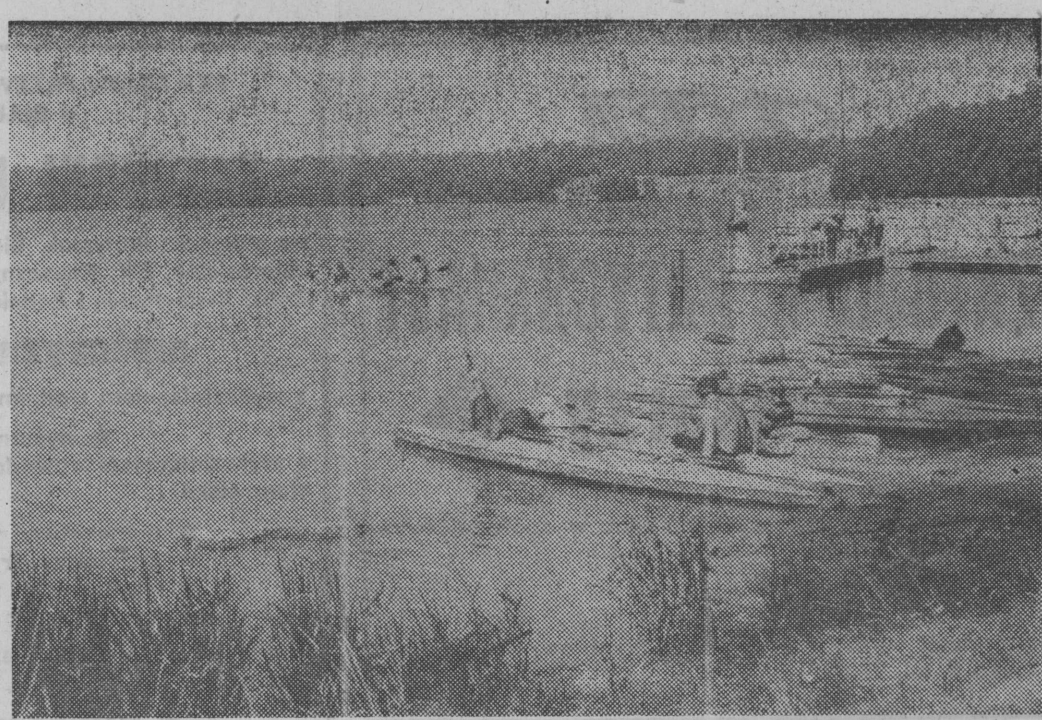
NAWKY LICZENIA.

Teraz liczy się każda złotówka, każdy przebieżony kilometr, czy utracona dniówka. Z liczenia tego wynika, że do najsłabszych stron eska-rolskich należą zaopatrzenie materiałowe. Choć w Sztabinie kierownikiem zaopatrzenia jest Zenon Szkladź, jeden z lepszych specjalistów tej branży w województwie, to jednak trzeba... „jechać i zbierać po całym kraju i nie wszystko udaje się na czas załatwić”.

— Przed wszystkim musimy wyrobić sobie prawo wstępu do Agromy — mówi prezes. — Ze Sztabina bliżej do Białegostoku i Grajewu niż do Suwałk. Tamtejszy Wojewódzki Zakład Zaopatrzenia Materiałowego robi co może. Należy się mu za to słowa uznania. Nam jednak byłoby wygodniej i taniej odbierać maszyny bezpośrednio ze składów w województwie białostockim. Po prostu zaoszczędzilibyśmy na kosztach transportu.

Rozszerza się krąg zainteresowań współczesnych organizacji chłopskich. Już dawno minęły czasy, gdy liczyło się przede wszystkim wynajmowanie ciągników i maszyn. Dziś pojawiają się inicjatywy, które wychodzą naprzeciw coraz to nowszym potrzebom. Czas pokaże czy skutecznie...

(Ł)



Za tydzień koniec lata.

Fot. Krzysztof Świdorski

Młodzieżowy plebiscyt

Naturalnym sojusznikiem młodego rolnika jest mistrz. Organizuje prace, doradza, koryguje błędy, pomaga przejść przez okres, kiedy początkujący pracownik zaczyna wykonywać widzieć zdobytą w szkole. Od tego, jak przelozny wprowadzi adepta w arkana zawodu, zależy potem jego sumienność, odpowiedzialność, poszanowanie mienia.

Zarząd Wojewódzki ZSMP w Suwałkach ogłosił kolejną edycję konkursu na najlepszego mistrza i wychowawcę młodzieży.

Celem plebiscytu jest wyróżnienie tych przelozonych, którzy mają największe osiągnięcia w szkoleniu młodych i także cieszą się u nich autorytetem. W pierwszym etapie, po powołaniu komisji konkursowej wybiera się droga głosowania najlepszych mistrzów w wydziałach i komisjach przedsiębiorstw. Następnie komisja zakładowa wybiera laureatów, spełniających wszystkie warunki plebiscytu. Zwycięzcę otrzymają nagrody podczas uroczystości „Tygodnia Mistrza”.

(Ł)

Zagrozenie pożarowe Irwa

Wskutek długotrwałej suszy znacznie wzrosło zagrożenie pożarowe pól rolnych trafiających do punktów skupu, magazynów i młynów. Niestety zabezpieczenie niektórych obiektów jest jeszcze niewłaściwe.

Przekonali się o tym pracownicy Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Kolnie, którzy wspólnie z funkcjonariuszami MO przeprowadzili w końcu sierpnia kontrolę wszystkich magazynów zbożowych, spichrz, młynów i wytwórni pasz w Kolnie, Stawiskach, Grabowie, Małym Pocku, Turzli i Zbójni. Dużej pomocy w lustracji udzielił członkowie ORMO.

Ujawnione usterki i zaniedbania dotyczyły najczęściej niezastosowania zasad obsługi sprzętu gaśniczego, złego stanu instalacji elektrycznych i nieprawidłowego magazynowania zboża. Okazało się, iż w wielu miejscach nie było sprzętu gaśniczego lub nie nadawał się on do użytku. Negatywnie oceniono zabezpieczenie przeciwpożarowe magazynów i mieszalni pasz POHZ w Grabowie, Lachowie i Kolnie. Piętnaście osób ukarano mandatami oraz skierowano jeden wniosek do sądu.

Raz jeszcze apelujemy o rozsądek zanim będzie za późno.

(J)

KOMUNIKAT

Rejon Energetyczny Suwałki przepraszają odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

- Suwałki, ul. 1 Maja, Waryńskiego w dniu 16.09.83 w godz. 7 do 15.
- Sobolewo w dniach 19 i 20.09.83 w godz. 7 do 15.
- Suwałki, ul. 1 Maja, Waryńskiego, Kasprzaka w dniu 21.09.83 w godz. 7 do 15.
- Suwałki, ul. 1 Maja w dniu 22.09.83 w godz. 7 do 15.
- Suwałki, ul. Noniewicza, Narutowicza, Żeromskiego, Marksa w dniu 23.09.83 w godz. 7 do 15.
- Suwałki, ul. Reja w dniu 27.09.83 w godz. 7 do 15.
- Suwałki, ul. 23 Października, Bakaszeńska, Traktorzystów, Kom. bajniaków w dniu 28.09.83 w godz. 7 do 15.
- Suwałki, ul. Wojska Polskiego w dniu 29.09.83 w godz. 7 do 15.

W/w wyłączenia podyktowane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny, Suwałki, tel. 22-13.

K 3965-1

ZAKŁAD UDREKI

Pan MICHAŁ OSTAPOWICZ ze wsi KRYWKA w gminie Sztabin (woj. suwalskie) rozbil o drzewo swój nowy ciągnik. Jak zwykle okazało się, że wypadek to jest po prostu przebieżność, gdyż prawdziwe zmartwienie zaczyna się potem, i nie chodzi tu bynajmniej o kłopoty związane z naprawą uszkodzonego maszyn. Wymagania z tytułu wypadku, które rolnik, który próbuje coś zrobić, musi ponieść, są kolosalne. Wskazywaliśmy w poprzednim numerze na to, że w Suwałkach, gdzie w październiku 1981 r. władze gminne prowadziły akcję „Droga Publicznych w Białymstoku”, wyznaczono wykonawcę — REJON DROG I MOSTÓW w BIELSKIM PODLASKIM, ale przebudowa drogi — jak dotychczas — nie ruszyła z miejsca. A niebezpieczeństwo czyha.

(Ł)

NA WYBOISTEJ DRODZE

Z CZYZEWA OSADY (woj. łomżyńskie) prowadzi wąska i wyboista asfaltowo-brukowa droga. Od 15 października 1981 r. władze gminne prowadziły akcję „Droga Publicznych w Białymstoku”, wyznaczono wykonawcę — REJON DROG I MOSTÓW w BIELSKIM PODLASKIM, ale przebudowa drogi — jak dotychczas — nie ruszyła z miejsca. A niebezpieczeństwo czyha.

(Ł)

ZIEMIA NICZYJA

Smutny widok oglądają pod różni przebieżający przez JAZIEWO (woj. suwalskie). Sześć hektarów ziemi leży odłogiem bez gospodarza. Łąki nie skoszone, pola zachwaszczone, niszczone zabudowania. Właściciel siedzi za kratkami. Do tego pory niekt nie zainteresował się losem opuszczonej

(Ł)

SKRZYŻOWANIE ŚMIERCI

URZĄD GMINY przygotował teren pod budowę ulicy ULICY MAZOWIECKIEJ w SZKOLNEJ w CZYZEWE (woj. łomżyńskie) oraz drogi w kierunku WYSOKIEGO MAZOWIECKIEGO. Ścieżka siedem drzew, w inne miejsce z rozstajnych dróg przeniesionych zostanie, jednak przebudowy wymaga samo skrzyżowanie, na którym niedawno doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Czy będziemy czekać na następny?

(Ł)

UWAGA — STRASZY

W starym parku miejskim położonym w centrum ELKU zainstalowano latarnie. Niestety nadal mieszkańcy boją się tędy przechodzić o zmroku. Dlaczego? Bo oświetlenie nie działa. Wprawdzie sprzyja to zakażeniom, którzy chętnie oddają się tutaj marzeniom przy blasku księżyca a także sobie nawzajem, ale zapewne nie o to chodziło władzom miejskim, które najwyraźniej zapomniały o tym, o czym warto pamiętać. W ciemnościach straszy...

(Ł)

WIEGIEL LEŻY NA ULICY

W OLECKU opał przewożony jest transportem samochodowym. Mieszkańcy niemal codziennie obserwują za prac kierowców. Na jeźdźniach w mieście i całej gminie leżą bryły i bryki węgla lub koksu, powodując pogorszenie bezpieczeństwa ruchu innych pojazdów. Nagminnie zamierzane są chodniki. O oszczędności gospodarstwi i organizacji nie ma co mówić. Trzeba stanowczo karać.

(Ł)

GŁĘBOKIE WYKOPY

Głównym budowniczym kanału sanitarnego w KOLNIE jest BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘWZIENIE. Początkowo tempo robót było niezłe. Obecnie prace postępują niezwykle wolno. Co gorsze, cały czas wykop jest odkryty. Narasta to na niebezpieczeństwo bawławe się w pobliżu dzieci z osiedla spółdzielczego. Przysłać się jakieś zabezpieczenie.

(Ł)

Warto zobaczyć

W najbliższą sobotę, 17 bm. o godz. 6.30 na lotnisku Aeroklubu Białostockiego rozpoczyna się dwudniowe okręgowe zawody samolotowe. Ważnym nawigacyjnym III ligi. Weźmie w nich udział 25 załóg z Warszawy, Plocka, Ostłżyna i Białegostoku. Choć to tylko III liga, będzie to na pewno impreza bardzo ciekawa. W sporcie tym Polacy są przecież najlepszymi na świecie. Warto więc zobaczyć na własne oczy na czym polega ją zawody samolotowe. (dk)

(Ł)

SPORT

Mecz bokserski Polska - RFN w Białymstoku

Jak nas poinformował prezes OZB — mgr HENRYK SLIWA, kibiców pięściarstwa w naszym regionie czeka przyjemna niespodzianka. Starania o rozegranie meczu międzypaństwowego w Białymstoku zostały uwieńczone powodzeniem.

12 grudnia br. spotkają się na białostockim ringu młodzieżowe drużyny Polski i RFN. W naszej reprezentacji wystąpią najlepsi zawodnicy w tej kategorii wiekowej, walczący już z powodzeniem w I i II lidze. Wśród kandydatów są znani bokserzy z naszego okręgu: W. PAWŁOWSKI i ST. SZESZKO z Mazury, E. K. JEDRUSZKO i D. OPENCOWSKI z Gwardii Białostok. (su)

Zobaczmy w akcji koszykarki

Włóknarza

W najbliższych dniach w Białymstoku odbędzie się interesujący turniej koszykarski kobiet o Puchar Prezydenta Miasta. Na starcie staną I-ligowy Znicz Pruszków oraz I-ligowy Star Starachowice, AZS Lublin, AZS MDK Warszawa, Start Gdańsk i gospodarz turnieju Włóknarza Białostok. Oto dokładny harmonogram imprezy: 16 bm. — godz. 17 — Znicz — Start, godz. 18.30 — AZS — Włóknarza, 17 bm. — godz. 9.30 — Start — AZS MDK, godz. 11 — Star — AZS, godz. 17.30 — Włóknarza — Star, godz. 19 — AZS MDK — Znicz, 18 bm. — godz. 9.30 — mecz o III miejsce, godz. 11 — mecz o V miejsce, godz. 12.30 — mecz o I miejsce. Wszystkie spotkania odbędą się w hali sportowej przy ul. Jurowieckiej.

Faworytami grup są zespoły Włóknarza i Znicza. Tak więc, jeśli nie zanotuje się żadnej niespodzianki, to w finałowym spotkaniu nasze koszykarki zmierzą się z drużyną I ligi. (dk)

Wyciągi motocyklowe

Z. Chomko

najszybszy w Toruniu

Najlepsi w crosach

Ostatnio w Toruniu rozegrana została VIII eliminacja wyciągów motocyklowych mistrzostw Polski. Mistrzowską formę zaprezentował Zbigniew Chomko z Auto-Moto-Klubu Białostok, który zwyciężył w klasie 250 cm³ i uplasował się na trzeciej pozycji w klasie 125 cm³. Cezary Abramowicz zajął 12 miejsce, a w klasie 250 cm³ Paweł Mackiewicz był szósty.

(Ł)

Na Pietraszach odbyły się eliminacje okręgowe w motocyklowych zawodach crosowych o Puchar Polski. W trudnym terenie należało wykonać się dobrym opanowaniem motocykla. Najciekawszą konkurencją była próba szybkiej jazdy na odcinku 300 m zlokalizowana na mlekim i nieporównywalnym podłożu. Trasę pokonywano z szybkością 40 km na godzinę.

A to kolejność: klasa sportowa — 1. Andrzej Puczkowski, 2. Tadeusz Wołoszewski, 3. Maciej Jastrzębski; 175 cm — 1. Adam Czujak, 2. Janusz Łuniewski, 3. Przemysław Królak; 125 cm — 1. Jerzy Pietruczek, 2. Marek Słomczyński; 50 cm — 1. Krzysztof Potociński, 2. Zbigniew Naborowski, 3. Bogdan Jarek. Wszyscy z Białegostoku. Zawodnicy startowali na motocyklach seryjnych. Dwunastu najlepszych reprezentować będzie nasz okręg w finale Pucharu Polski, który odbędzie się 24-25 bm. w Świdnicy. (Ł)

Warto zobaczyć

W najbliższą sobotę, 17 bm. o godz. 6.30 na lotnisku Aeroklubu Białostockiego rozpoczyna się dwudniowe okręgowe zawody samolotowe. Ważnym nawigacyjnym III ligi. Weźmie w nich udział 25 załóg z Warszawy, Plocka, Ostłżyna i Białegostoku. Choć to tylko III liga, będzie to na pewno impreza bardzo ciekawa. W sporcie tym Polacy są przecież najlepszymi na świecie. Warto więc zobaczyć na własne oczy na czym polega ją zawody samolotowe. (dk)

Puchar RW LZS dla Narewki

Dobiegł końca turniej piłkarski o puchar RW LZS w Białymstoku. W finałowym meczu w Hajnowce zmierzyły się drużyny LZS Ryć Narewki i LZS Piłki. Zwyciężyli piłkarze z Narewki 9:0 i im przypadło główne trofeum turnieju. (dk)

PROPOZYCJE KULTURALNE

ZAPRASZAMY DO BWA

HENRY MOORE to jeden z największych obecnie rzeźbiarzy na świecie. Anglik obchodził w tym roku 80-lecie urodzin. Tworzył 60 lat. Z tej okazji w łomżyńskim BIURZE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH czynna będzie od dziś (15 bm.) wystawa dokumentacji fotograficznej rzeźby sędziwego artysty, która w części udostępniona została przez autora. Podczas otwarcia wystawy wystąpi z prelekcją PROF. DR ALEXANDER GONOL. Zapraszamy, dziś 15 bm. godz. 17.30 od galerii BWA w Łomży przy ul. Armii Czerwonej 15.

(Jtb)

JAZZ CLUB

Miejski Dom Kultury w Łomży wywodzi z inicjatywy zorganizowania Jazz Clubu. Jego członkowie będą mieli możliwość zapoznania się z najnowszymi utworami jazzowymi, a także z płytami. Ponadto sami będą mogli uczestniczyć w koncertach jazzowych w MDK. Umieścił się również nabywanie interesujących płyt, uzyskiwanie akredytacji na „Jazz Jamboree”. Złota Tarka i inne.

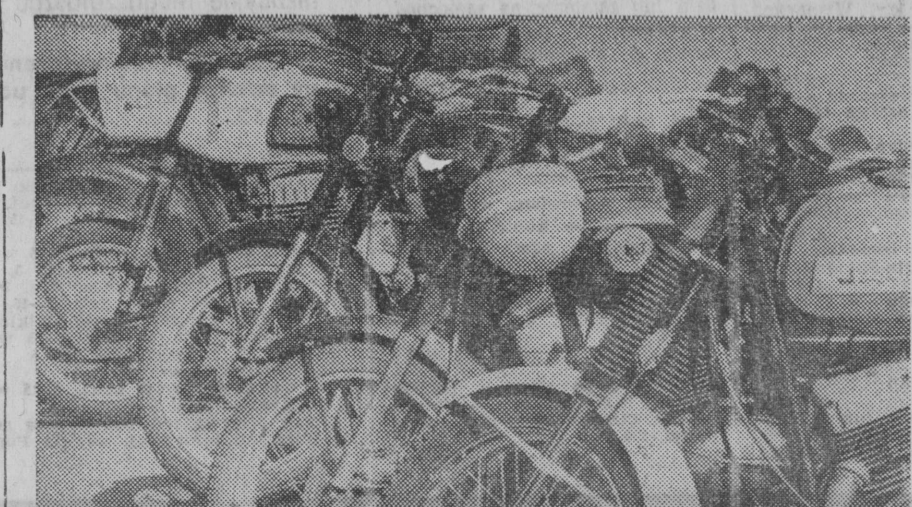
Zetknięcia przyjmowane są w kawiarni w godz. 15-18 w MDK — DST przy ul. Wojska Polskiego 1 w Łomży, tel. 22-38.

(ktos)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

ZUKOSA

Często słyszymy narzekania na tych, co nie szanują dobra społecznego. Wskazuje się ludzi, którzy nie przejawiają należytej inicjatywy, nie dają z tego, aby cząstka naszego wspólnego dorobku, którą właśnie im przekazano przynosiła jak największą korzyść dla użytkowników. Tacy przechodzą obojętnie obok niszczących urządzeń, nie zwracając uwagi na marnotrawstwo, rozrzutność, wandalizm. „Wszystkie tylko prywatne” — usłyszałem kiedyś od



O bezpieczeństwie najmłodszych

Śmierć dziecka pod kołami rozpadającego samochodu zawsze jest dramatem, po którym przychodzi nie tylko rozpacz i łzy, ale również spóźnione pytanie — czy można było tego uniknąć? Inicjatorzy Ruchu na Rzecz Bezpieczeństwa Drogowego Dzieci i Młodzieży odpowiadają nań jednoznacznie — można ograniczyć do minimum większość zagrożeń. Należy nasilić działalność profilaktyczną i zapewnienie najmłodszym z przepisami obowiązującymi na drogach. Tym celem służyć miała popularna akcja „Stop — dziecko na drodze”. Ostatnio powołano w Warszawie komitet założycielski Ruchu na Rzecz Bezpieczeństwa Drogowego Dzieci i Młodzieży, który ma kon-

tynuować zainicjowane wcześniej działania.

„Wszystkich ludzi dobrej woli prosimy o współdziałanie i poparcie — czytamy w deklaracji Ruchu. Prosimy o zakładanie ogni w każdym miejscu, gdzie jest konieczność. Pomocy organizatorskiej będą udzielać komitety Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Prosimy o zgłaszanie się do inicjatyw.”

Również w naszym regionie znalazła się grupa ludzi dobrej woli. Przy łomżyńskim Zarządzie Wojewódzkim TPD powstał siedemnastoosobowy komitet Ruchu. Wytypowano przedstawicieli na majowy zjazd krajowy organizacji. Łomżyńskie reprezentować będzie Zenon Grabowski i Teresa Rogińska. (nom)

W kilku wierszach

W piątek, 16 bm. o godz. 19 Gminny Ośrodek Kultury w Trzciemnie (woj. łomżyńskie) urządził wieczór bajek dla dzieci. W tym samym dniu o godz. 20 odbędzie się projekcja filmu dla dorosłych.

Natomiast w sobotę, 17 bm. o godz. 18 w Gminnym Ośrodku Kultury w Trzciemnie rozpocznie się dyskoteka.

We wtorek, 20 bm. o godz. 17 w czytelni Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Grajewie odbędzie się zjazd zgadzają „Polacy na frontach drugiej wojny światowej”. W czytelni można obejrzeć ciekawą wystawę pt. „Drużyna wojna światowa w literaturze polskiej i światowej”. Wystawa jest czynna do końca września br.

(mar)

przypadkowego rozmówcy. Czy tak jest rzeczywistość? PANSWOWY MEYER NR 1 w ZAMBROWIE nie należy do najmłodszych. Na jego obecny stan miała wpływ również „opieką”

Wielki wstyd

sprawowana przez miejscowych geos, którzy od kilku lat nie wyłożyli ani grosza na remont urządzeń. W tej chwili zmieniają się w rżewiejący szmelc i nie wskazują na to aby można było ten proces powstrzymać. Kierownik młyna starał się o matkę swoich możliwości. Łatał dziury, wykonywał drobne napra-

wy, ratował co się dało. Podczas jednego z takich dorocznych remontów starszy pan osłupiał się z drabin, potknął się, uszkodził rękę i nogę. Ostatecznie to jego sprawa, bo nikt nie

zasklepił, że w tym miejscu, z piętnastoletnią praktyką. Jednym słowem — specjalista. Niestety prezes GMINNEJ SPÓŁDZIELNI zadecydował, że we młynie będzie pracował ktoś inny. Ten drugi nie nie potrafił. Przemił z zębami widział w telewizji. Jak pomyśleć, co może z tego wynikać, to mimo swego wieku będę zmuszony pozostać.

Zambrowski młyn nie zajmuje się przemianą zboża dla PZZ. Robią to w Gaci u prywatniarza. Dlaczego? Bo młyn w Zambrowie po prostu się rozwał. No, przeto sposób aby go zniszczyć zupełnie.

„To wielki wstyd” — kończy stary młynarz. Chyba ma rację. (tup)



Smacznego... Fot. Krzysztof Świdorski

Sezon grzewczy za pasem

❖ Piece już sprawne ❖ Remonty sieci ciepłowniczych na finiszu ❖ Utrapienie z grzejnikami panelowymi ❖ Klingierzy tylko za dolary ❖ Ciepło nie może uciekać

O zbliżającym się sezonie grzewczym nie zapomnieliśmy — licząc ponad 850 osób (a w szczycie sezonu ponad 1 tys.) — zaloga pracowników zatrudnionych w WOJEWÓDZKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE ENERGETYKI CIEPŁNEJ. Do chłodnych dni coraz bliżej. A wciąż jeszcze nie do wszystkich naszych mieszkań i kuchni płynnie ciepła woda. Niewygoda w wielu domach ogromna — z normalnym myciem, kąpielą, zmywaniem naczyń ale musimy się z nią pogodzić jeszcze z tydzień — półtora, żeby w zimie w mieszkaniach naszych było ciepło. Trwa jeszcze tu i ówdzie remont sieci ciepłowniczej, dokonywany przez WPEC.

Przebieg przygotowań do sezonu grzewczego zapytał zastępcę dyrektora ds. technicznych — Józefa Zdunika.

Ogrzewanie mieszkań rozpoczyna się 15 października — powiedział. Ale jeśli temperatura powietrza przed tym terminem będzie utrzymywała się poniżej 10 stopni Celsjusza przez trzy kolejne tygodnie, to dla nas sygnał do rozpoczęcia ogrzewania mieszkań. Natomiast żłobki, przedszkola i szpitale jesteśmy gotowi ogrzewać w każdej chwili, o ile odbiorca sobie życzy.

WPEC-owi podlegają cztery zakłady energetyki cieplnej i 45 kotłowni w województwie. Na przykład ZEC w Białym Podlesiu 20 kotłowni w tym terenie Białka i Hajówka. Są to w większości małe kotłownie osiedlowe, bez mechanicznych urządzeń — do obsługi kotłów i stąd nie są łatwe w obsłudze. Wymagają dużego

nakładu sił i środków, dużej ilości palenisk i pomocników (łącznie 120 osób).

Aby poprawić warunki pracy kotłowni w okresie lata, jak również aby nie zabrakło ciepła w mieszkaniach gdy powieje zima, ZEC-y przeprowadzają podstawowe remonty. Wymieniono kilka wyeksploatowanych kotłów, dokonano konserwacji pomp i silników, przeprowadzono przegląd sieci ciepłowniczej. Odnowiono również pomieszczenia socjalne, hale kotłowni i pomp. W niektórych kotłowniach dla zwiększenia ciągu podwyższono komin. Przeprowadzono ostatnio kontrolę kotłowni stwierdziły sprawność techniczną wszystkich pieców. Jak będzie w okresie zimy — zobaczymy.

W Białym Podlesiu lada dzień zakończona zostanie wymiana 130-metrowego odcinka sieci przesyłowej w rejonie Zespołu Szkół Gastronomicznych przy ul. Antoniuszowskiej i wieżowa rotacyjna przy ul. Wiatrakowej. Do końca bieżącego tygodnia lub najdalej do środka przyszłego tygodnia zakończy prace związane z wymianą 50 m sieci w Osiedlu Młodych. Również przy Alei i Mała 24 i przy budynku nr 7a przy ul. Nowy Świat wykonywane są prace izolacyjne na 150-metrowym odcinku i wkrótce wykopy zostaną zasypane. Uzupełniono brakującą armaturę w osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej „Wielkopolanka”. Tam również — o czym świadczyły telefonowane — wydużyła się przeważa w dopływie ciepłej wody.

W ciągu 20-dniowej przerwy w dostawie ciepłej wody nie sposób jest naprawić planowane do remontu 225 węzłów ciepłej wody. W środku lata wykonuje się przede wszystkim nowe włączenia do nowych osiedli i wymianę niesprawnej armatury w sieci. Sieć ma ponad 150 km długości. Tych najpilniejszych prac każdego roku zbiera się sporo. Przedsiębiorstwo przez cały rok remontuje węzły ciepłej wody. Dotychczas stosowane wymienniki ciepłej wody służyły średnio od 6 do 9

miesięcy. Były wykonywane ze stali węglowej i stosunkowo szybko pękały. Obecnie instalowane są wymienniki ze stali nierdzewnej i z mosiężnymi węzłowicami.

Zarówno WPEC jak i samych użytkowników niepokoi stan grzejników w wielu budynkach. WPEC wymienia grzejniki panelowe na żeliwne przede wszystkim w budynkach administracyjnych przez Zarząd Budynków Mieszkaniowych. Zakochano wymianę w bloku nr 95 w Osiedlu Bema, nr 7 przy ul. Kopernika i przystąpiono do wymiany w budynku nr 4b przy ul. Wiejskiej. Do połowy przyszłego tygodnia potrwają jeszcze wymiana instalacji w budynku nr 26 przy ul. Sienkiewicza.

W Białym Podlesiu WPEC posiada pięć kotłowni na peryferiach miasta, mianowicie przy ul. Matejki, Armii Czerwonej. Buduje kotłownię przy ul. Wolodyjowskiej. Tam nie ma sieci miejskiej.

Rozkopane są ulice w Mońkach. Jest tu duża mobilizacja wszystkich wykonawców. Trwają prace przy montażu sieci ciepłowniczej. Do 25 bm. ma być gotowe. 12 września rozpocznie ruch pierwszego kotła ciepłowni miejskiej.

WPEC-owi brakuje m.in. „kolan” i klingierzy. O ile pierwsze są do zrobienia w zaprzyjaźnionych zakładach, to pływ klingierzywo można kupić tylko za dolary. Producent — Zakłady „Polonit” w Łodzi — żąda po 245 dolarów za tonę. WPEC nie dysponuje obcą walutą. Liczy na pomoc wojewody. Klingierzy używa się na połączenia kominów rurą i rurą, a armatury. Brak tych materiałów znacznie opóźnia prace remontowe sieci.

Zgromadziliśmy dostateczną ilość opału — powiedział zastępca dyrektora. — Powinno wystarczyć do pierwszych miesięcy 1984 roku. Nasze ZEC-y robią wszystko, aby w mieszkaniach panowała temperatura nie niższa jak 18-20 stopni Celsjusza. O ile temperatura powietrza będzie utrzymywała się w granicach od -10 do -15 stopni C w mieszkaniach powinno być ciepło. Może zabraknąć go, zwłaszcza w białostockich mieszkaniach, gdy przez kilka dni z rzędu temperatura spadnie do -22 — 25 st. C. Po prostu elektryczność ma na okrośną wydatność cieplną. I z tym trzeba się liczyć. Jednak w dużym stopniu uciążliwość będzie od zabezpieczenia pomieszczeń mieszkalnych i samych budynków przed stratami ciepła, zarówno przez administratorów jak i lokatorów.

J. CIEŁUSZECKI

Kursy w TWP

Od października Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Białym Podlesiu rozpoczyna kolejny rok oświatowy. Zorganizowane będą kursy języków obcych: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego. Do wyboru metody nauki: tradycyjna, laboratoryjna i konserwatoria.

Dodatkowa zachęta i atrakcja dla słuchaczy jest możliwość wzięcia na własny użytek do ośrodków w NRD i Bułgarii.

Ponadto TWP przyjmuje zapisy na kursy utrwalania wiedzy z takich przedmiotów jak: matematyka, fizyka, język polski, historia, biologia, chemia, geografia, język rosyjski.

Szczegółowe informacje udzieli ZW TWP, Rynek Kościuszki 2, tel. 311-06, 317-05 w godz. 8-16. Zapisy są przyjmowane do końca września. (az)

Lotnictwo sanitarne

Czas jak życie

Codziennie z białostockiego lotniska kilkakrotnie startują samoloty i śmigłowce ZESPÓŁU LOTNICTWA SANITARNEGO. Ten rodzaj transportu jest najszybszy, a czas dojazdu do chorego liczy się nie raz jak samo życie. W dniu, kiedy odwiedziłeś zespół, jego kierownik — MIKOŁAJ ANDRUSZKIEWICZ, powrócił właśnie z lotu ratowniczego i kończył pracę. Czy kończył? Tego nikt na ogół nie wie. Zarządza się licząc wzmianka pilota z domu, gdy jest do wykonania pilne zadanie.

Są loty ratownicze, gdy trzeba szybko przewieźć pacjenta do lepiej uzbrojonego i wyposażonego szpitala, są sytuacje, gdy lekarz Pogotowia Lotniczego musi udzielić pomocy w domu chorego, a następnie przetransportować go szybko do specjalistycznej placówki. Najczęściej idzie tu o małe dzieci, matki rodzące z powikłaniami, ofiary wypadków.

Jest inny rodzaj lotów, mianowicie tzw. niebyły. Wielokrotnie pacjent nie był w stanie dojechać na leczenie czy też z niego powrócić pogotowiem. Tak się dzieje m.in. z chorymi, którym białostocki Ośrodek Sztucznej Nerki wykonuje co

pewien czas dializę. Częstość miejscem lądowania samolotów z Białegostoku jest Centrum Zdrowia Dziecka.

W br. piloci z Białegostoku wykonali już sporo ponad 600 lotów, we wrześniu — przeszło 40. Wiele z nich było wynikiem „wołania o krew”. Przewozi się ją nie raz z najodleglejszych zakątków kraju. Z większych ośrodków drogą powietrzną — a więc szybko — przybywają do białostockiego szpitala lekarze konsultanci. „Dobrze fachowcy z Białegostoku w ten sposób dostają się do różnych miast. Oszczędzą to czas, skracają cierpienie i zwiększają szansę uratowania człowieka.” (kr)

Kryptonim „Narew 83”

Ćwiczenia obrony cywilnej

W ubiegłym roku we wszystkich formacjach obrony cywilnej w woj. białostockim został zakończony trzyletni cykl szkolenia teoretycznego. Sprawdzaniem opanowania wiedzy i nabytych umiejętności, będą — przewidziane na 16-18 września br. — zakrojone na szeroką skalę, ćwiczenia pod kryptonimem „Narew 83”.

Zajęcia przeprowadzone zostaną z udziałem — oprócz oddziałów obrony cywilnej i poszczególnych służb specjalistycznych — administracji terenowej, służby zdrowia, przedsiębiorstw budowlanych, gospodarki komunalnej, łączności, leśnictwa, rolnictwa — zarówno sektora państwowego jak i prywatnego, funkcjonariuszy MO oraz żołnierzy Podlaskiej Jednostki Wojsk

Obrony Wewnętrznej i P.d-lasko-Mazurskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza.

Rozegranie praktycznych epizodów wymagających działań oddziału obrony cywilnej w różnych sytuacjach będzie się w sferie najbardziej zbliżonej do realnej. Przewidziano m.in. uruchomienie systemu alarmowego, ostrzeżenia społeczeństwa o zagrożeniu z powietrza. Pozorowany będzie również atak lotniczy. Uwzględniono działania służb sanitarno-epidemiologicznych w likwidacji ognisk chorób zakaźnych, zaprzęgnięcie funkcjonariuszy służby weterynaryjnych w odniesieniu do zwierząt, wobec których użyto środków chemicznych, pokaz zabezpieczenia budynków muzealnych przed opadem promieniotwórczym oraz gospodarstw indywidualnych przed skażeniami i zakażeniami. Straż pożarna zademonstruje likwidację pożaru lasu i ochronę wsi zagrożonej „czerwonym kurem”.

W rejonie białostockich dzielnic „Białostan” i „Bema” Oddział Pierwszej Pomocy Medycznej przedstawiać będą swoje umiejętności przy likwidacji skutków napadu lotniczego lotnictwa wojskowego.

Nowa forma, dotychczas nie stosowana w ćwiczeniach i zajęciach obrony cywilnej, będzie zrzuć desantu jako „nieprzysiężonej” grupy dywersyjno-rozpoznawczej. Zadaniem oddziału obrony cywilnej, przy scisie

współpracy z mieszkańcami, a szczególnie z uczniami i harcerzami, będzie maksymalnie szybkie zlokalizowanie „spadochroniarzy” i uniemożliwienie im działalności.

Główne elementy ćwiczeń, będą przeprowadzone w Białym Podlesiu i najbliższej okolicy. Tu też utworzone zostanie Zgrupowanie Jednostek Ratowniczych. Jednocześnie oddziały obrony cywilnej będą uczestniczyły w ćwiczeniach odbywających się w każdej gminie i wielu zakładach pracy.

Celem ćwiczeń jest nie tylko zademonstrowanie działań obrony cywilnej w razie ewentualnego zagrożenia. Chodzi również o stopniowe opanowywanie przez każdego obywatela zasad obrony przed środkami masowego rażenia, form udzielania pomocy współpracownikom w miejscu pracy, członkom rodzin i sąsiadom, ochronę mienia prywatnego i społecznego.

(ic) (bm)

Zmiany tras autobusowych

W związku z ćwiczeniami „Narew 83” w niedzielę, 18 września, będą zamknięte dla ruchu kołowego ulice: Składowa od ul. Ocieplowej oraz Pogoda do ul. Bema w godz. 6 do 13, oraz wiadukt łączący ul. Składową z ul. Hetmańską i Kopernika (od Składowej do Młynowej) w godz. 8 do 11. Autobusy linii 2, 6, 8, 11 i 17 będą miały zmodyfikowane lub skrócone trasy: w godz. 6 do 8 autobusy linii „2” będą zjeżdżały Fabryczną dojeżdżały do ronda u zbiegu ulic Składowej — Kopernika; autobusy „11” z osiedla „Dziesięciny” będą dojeżdżały do ronda u zbiegu ulic Kopernika — Składowej; zaś „6” z ulicy Kopernika pojedzie na ul. Ocieplową. Autobusy linii „8” od ulicy Zwierzyny niekiedy będą kierowane na ul. Kopernika i dalej przez wiadukt na ul. Hetmańską do Starosielec. w godz. 8-11 autobusy linii „6” i „8” będą dojeżdżały tylko do skrzyżowania ul. Kopernika z Młynową, a „9” i „11” do Zakładu Karnego przy ul. Hetmańskiej. w godz. 11-13 autobusy 2, 6, 8, 11 będą jeździły tak jak w godz. od 6 do 8. Natomiast autobusy linii „17” w godz. od 6 do 13 z ul. Wiejskiej będą kierowane na ul. Pułaskiego do krakowców „16”. Jednocześnie, w tym dniu celem zapewnienia dojazdu na ćwiczenia autobusy wyjadą wcześniej i będzie ich więcej niż na co dzień. (kp)

Autobusem MPK na „Dziesięciny”

Realizując postulaty mieszkańców osiedla „Dziesięciny” od niedzieli, 18 września, MPK zmienia trasę „11”. Na razie autobusy będą kursowały w niedzielę i święta oraz w dni wolne od pracy. Będą jeździły na trasie: Osiedle Dziesięciny — Antoniuk Fabryczny — Antoniukowska — Knyżyńska — Dworzec PKP — Zwycięstwa — Hetmańska — Składowa MPK.

Serdeczne wyrazy współczucia
Kol. REGINIE
ILENDO
z powodu śmierci
Męża
składają:
koleżanki i koledzy z Białostockiego Wydawnictwa Prasowego.

SPORT

Mecz bokserski Polska - RFN w Białym Podlesiu

Jak nas poinformował prezes OZB — mgr HENRYK SLIWA, kibiców pięściarstwa w naszym regionie czeka przyjemna niespodzianka. Starania o rozegranie meczu międzypaństwowego w Białym Podlesiu zostały uwiecznione powodzeniem.

12 grudnia br. spotkają się na białostockim ringu młodzieżowe drużyny Polski i RFN. W naszej reprezentacji wystąpią najlepsi zawodnicy w tej kategorii wiekowej walczący już z powodzeniem w I i II lidze. Wśród zawodników są znani bokserzy naszego okręgu: W. PAWŁOWSKI i ST. SZESZKO z Mazury, E. K. oraz J. JEDRUSZKO i D. OPENCHOWSKI z Gwardii Białostok. (su)

Zobaczmy w akcji koszykarki Włóknarza

W najbliższych dniach w Białym Podlesiu odbędzie się interesujący turniej koszykarski kobiet o Puchar Prezydenta Miasta. Na starcie staną II-ligowe Znicz Pruszków i AZS Lublin, AZS MDK Warszawa, Start Gdańsk i gospodarz turnieju Włóknarz Białostok. Oto dokładny harmonogram imprezy: 16 bm. — godz. 17 — Znicz — Start, godz. 18.30 — AZS — Włóknarz, 17 bm. — Start — Znicz, 18 bm. — Start — AZS, 19 bm. — Start — AZS, 20 bm. — Start — Włóknarz, 21 bm. — AZS MDK — Start, 22 bm. — AZS MDK — Włóknarz, 23 bm. — Włóknarz — Start, 24 bm. — Włóknarz — Start, 25 bm. — Włóknarz — Start, 26 bm. — Włóknarz — Start, 27 bm. — Włóknarz — Start, 28 bm. — Włóknarz — Start, 29 bm. — Włóknarz — Start, 30 bm. — Włóknarz — Start, 31 bm. — Włóknarz — Start, 1 października — Włóknarz — Start, 2 października — Włóknarz — Start, 3 października — Włóknarz — Start, 4 października — Włóknarz — Start, 5 października — Włóknarz — Start, 6 października — Włóknarz — Start, 7 października — Włóknarz — Start, 8 października — Włóknarz — Start, 9 października — Włóknarz — Start, 10 października — Włóknarz — Start, 11 października — Włóknarz — Start, 12 października — Włóknarz — Start, 13 października — Włóknarz — Start, 14 października — Włóknarz — Start, 15 października — Włóknarz — Start, 16 października — Włóknarz — Start, 17 października — Włóknarz — Start, 18 października — Włóknarz — Start, 19 października — Włóknarz — Start, 20 października — Włóknarz — Start, 21 października — Włóknarz — Start, 22 października — Włóknarz — Start, 23 października — Włóknarz — Start, 24 października — Włóknarz — Start, 25 października — Włóknarz — Start, 26 października — Włóknarz — Start, 27 października — Włóknarz — Start, 28 października — Włóknarz — Start, 29 października — Włóknarz — Start, 30 października — Włóknarz — Start, 31 października — Włóknarz — Start, 1 listopada — Włóknarz — Start, 2 listopada — Włóknarz — Start, 3 listopada — Włóknarz — Start, 4 listopada — Włóknarz — Start, 5 listopada — Włóknarz — Start, 6 listopada — Włóknarz — Start, 7 listopada — Włóknarz — Start, 8 listopada — Włóknarz — Start, 9 listopada — Włóknarz — Start, 10 listopada — Włóknarz — Start, 11 listopada — Włóknarz — Start, 12 listopada — Włóknarz — Start, 13 listopada — Włóknarz — Start, 14 listopada — Włóknarz — Start, 15 listopada — Włóknarz — Start, 16 listopada — Włóknarz — Start, 17 listopada — Włóknarz — Start, 18 listopada — Włóknarz — Start, 19 listopada — Włóknarz — Start, 20 listopada — Włóknarz — Start, 21 listopada — Włóknarz — Start, 22 listopada — Włóknarz — Start, 23 listopada — Włóknarz — Start, 24 listopada — Włóknarz — Start, 25 listopada — Włóknarz — Start, 26 listopada — Włóknarz — Start, 27 listopada — Włóknarz — Start, 28 listopada — Włóknarz — Start, 29 listopada — Włóknarz — Start, 30 listopada — Włóknarz — Start, 31 listopada — Włóknarz — Start, 1 grudnia — Włóknarz — Start, 2 grudnia — Włóknarz — Start, 3 grudnia — Włóknarz — Start, 4 grudnia — Włóknarz — Start, 5 grudnia — Włóknarz — Start, 6 grudnia — Włóknarz — Start, 7 grudnia — Włóknarz — Start, 8 grudnia — Włóknarz — Start, 9 grudnia — Włóknarz — Start, 10 grudnia — Włóknarz — Start, 11 grudnia — Włóknarz — Start, 12 grudnia — Włóknarz — Start, 13 grudnia — Włóknarz — Start, 14 grudnia — Włóknarz — Start, 15 grudnia — Włóknarz — Start, 16 grudnia — Włóknarz — Start, 17 grudnia — Włóknarz — Start, 18 grudnia — Włóknarz — Start, 19 grudnia — Włóknarz — Start, 20 grudnia — Włóknarz — Start, 21 grudnia — Włóknarz — Start, 22 grudnia — Włóknarz — Start, 23 grudnia — Włóknarz — Start, 24 grudnia — Włóknarz — Start, 25 grudnia — Włóknarz — Start, 26 grudnia — Włóknarz — Start, 27 grudnia — Włóknarz — Start, 28 grudnia — Włóknarz — Start, 29 grudnia — Włóknarz — Start, 30 grudnia — Włóknarz — Start, 31 grudnia — Włóknarz — Start, 1 stycznia — Włóknarz — Start, 2 stycznia — Włóknarz — Start, 3 stycznia — Włóknarz — Start, 4 stycznia — Włóknarz — Start, 5 stycznia — Włóknarz — Start, 6 stycznia — Włóknarz — Start, 7 stycznia — Włóknarz — Start, 8 stycznia — Włóknarz — Start, 9 stycznia — Włóknarz — Start, 10 stycznia — Włóknarz — Start, 11 stycznia — Włóknarz — Start, 12 stycznia — Włóknarz — Start, 13 stycznia — Włóknarz — Start, 14 stycznia — Włóknarz — Start, 15 stycznia — Włóknarz — Start, 16 stycznia — Włóknarz — Start, 17 stycznia — Włóknarz — Start, 18 stycznia — Włóknarz — Start, 19 stycznia — Włóknarz — Start, 20 stycznia — Włóknarz — Start, 21 stycznia — Włóknarz — Start, 22 stycznia — Włóknarz — Start, 23 stycznia — Włóknarz — Start, 24 stycznia — Włóknarz — Start, 25 stycznia — Włóknarz — Start, 26 stycznia — Włóknarz — Start, 27 stycznia — Włóknarz — Start, 28 stycznia — Włóknarz — Start, 29 stycznia — Włóknarz — Start, 30 stycznia — Włóknarz — Start, 31 stycznia — Włóknarz — Start, 1 lutego — Włóknarz — Start, 2 lutego — Włóknarz — Start, 3 lutego — Włóknarz — Start, 4 lutego — Włóknarz — Start, 5 lutego — Włóknarz — Start, 6 lutego — Włóknarz — Start, 7 lutego — Włóknarz — Start, 8 lutego — Włóknarz — Start, 9 lutego — Włóknarz — Start, 10 lutego — Włóknarz — Start, 11 lutego — Włóknarz — Start, 12 lutego — Włóknarz — Start, 13 lutego — Włóknarz — Start, 14 lutego — Włóknarz — Start, 15 lutego — Włóknarz — Start, 16 lutego — Włóknarz — Start, 17 lutego — Włóknarz — Start, 18 lutego — Włóknarz — Start, 19 lutego — Włóknarz — Start, 20 lutego — Włóknarz — Start, 21 lutego — Włóknarz — Start, 22 lutego — Włóknarz — Start, 23 lutego — Włóknarz — Start, 24 lutego — Włóknarz — Start, 25 lutego — Włóknarz — Start, 26 lutego — Włóknarz — Start, 27 lutego — Włóknarz — Start, 28 lutego — Włóknarz — Start, 29 lutego — Włóknarz — Start, 30 lutego — Włóknarz — Start, 31 lutego — Włóknarz — Start, 1 marca — Włóknarz — Start, 2 marca — Włóknarz — Start, 3 marca — Włóknarz — Start, 4 marca — Włóknarz — Start, 5 marca — Włóknarz — Start, 6 marca — Włóknarz — Start, 7 marca — Włóknarz — Start, 8 marca — Włóknarz — Start, 9 marca — Włóknarz — Start, 10 marca — Włóknarz — Start, 11 marca — Włóknarz — Start, 12 marca — Włóknarz — Start, 13 marca — Włóknarz — Start, 14 marca — Włóknarz — Start, 15 marca — Włóknarz — Start, 16 marca — Włóknarz — Start, 17 marca — Włóknarz — Start, 18 marca — Włóknarz — Start, 19 marca — Włóknarz — Start, 20 marca — Włóknarz — Start, 21 marca — Włóknarz — Start, 22 marca — Włóknarz — Start, 23 marca — Włóknarz — Start, 24 marca — Włóknarz — Start, 25 marca — Włóknarz — Start, 26 marca — Włóknarz — Start, 27 marca — Włóknarz — Start, 28 marca — Włóknarz — Start, 29 marca — Włóknarz — Start, 30 marca — Włóknarz — Start, 31 marca — Włóknarz — Start, 1 kwietnia — Włóknarz — Start, 2 kwietnia — Włóknarz — Start, 3 kwietnia — Włóknarz — Start, 4 kwietnia — Włóknarz — Start, 5 kwietnia — Włóknarz — Start, 6 kwietnia — Włóknarz — Start, 7 kwietnia — Włóknarz — Start, 8 kwietnia — Włóknarz — Start, 9 kwietnia — Włóknarz — Start, 10 kwietnia — Włóknarz — Start, 11 kwietnia — Włóknarz — Start, 12 kwietnia — Włóknarz — Start, 13 kwietnia — Włóknarz — Start, 14 kwietnia — Włóknarz — Start, 15 kwietnia — Włóknarz — Start, 16 kwietnia — Włóknarz — Start, 17 kwietnia — Włóknarz — Start, 18 kwietnia — Włóknarz — Start, 19 kwietnia — Włóknarz — Start, 20 kwietnia — Włóknarz — Start, 21 kwietnia — Włóknarz — Start, 22 kwietnia — Włóknarz — Start, 23 kwietnia — Włóknarz — Start, 24 kwietnia — Włóknarz — Start, 25 kwietnia — Włóknarz — Start, 26 kwietnia — Włóknarz — Start, 27 kwietnia — Włóknarz — Start, 28 kwietnia — Włóknarz — Start, 29 kwietnia — Włóknarz — Start, 30 kwietnia — Włóknarz — Start, 31 kwietnia — Włóknarz — Start, 1 maja — Włóknarz — Start, 2 maja — Włóknarz — Start, 3 maja — Włóknarz — Start, 4 maja — Włóknarz — Start, 5 maja — Włóknarz — Start, 6 maja — Włóknarz — Start, 7 maja — Włóknarz — Start, 8 maja — Włóknarz — Start, 9 maja — Włóknarz — Start, 10 maja — Włóknarz — Start, 11 maja — Włóknarz — Start, 12 maja — Włóknarz — Start, 13 maja — Włóknarz — Start, 14 maja — Włóknarz — Start, 15 maja — Włóknarz — Start, 16 maja — Włóknarz — Start, 17 maja — Włóknarz — Start, 18 maja — Włóknarz — Start, 19 maja — Włóknarz — Start, 20 maja — Włóknarz — Start, 21 maja — Włóknarz — Start, 22 maja — Włóknarz — Start, 23 maja — Włóknarz — Start, 24 maja — Włóknarz — Start, 25 maja — Włóknarz — Start, 26 maja — Włóknarz — Start, 27 maja — Włóknarz — Start, 28 maja — Włóknarz — Start, 29 maja — Włóknarz — Start, 30 maja — Włóknarz — Start, 31 maja — Włóknarz — Start, 1 czerwca — Włóknarz — Start, 2 czerwca — Włóknarz — Start, 3 czerwca — Włóknarz — Start, 4 czerwca — Włóknarz — Start, 5 czerwca — Włóknarz — Start, 6 czerwca — Włóknarz — Start, 7 czerwca — Włóknarz — Start, 8 czerwca — Włóknarz — Start, 9 czerwca — Włóknarz — Start, 10 czerwca — Włóknarz — Start, 11 czerwca — Włóknarz — Start, 12 czerwca — Włóknarz — Start, 13 czerwca — Włóknarz — Start, 14 czerwca — Włóknarz — Start, 15 czerwca — Włóknarz — Start, 16 czerwca — Włóknarz — Start, 17 czerwca — Włóknarz — Start, 18 czerwca — Włóknarz — Start, 19 czerwca — Włóknarz — Start, 20 czerwca — Włóknarz — Start, 21 czerwca — Włóknarz — Start, 22 czerwca — Włóknarz — Start, 23 czerwca — Włóknarz — Start, 24 czerwca — Włóknarz — Start, 25 czerwca — Włóknarz — Start, 26 czerwca — Włóknarz — Start, 27 czerwca — Włóknarz — Start, 28 czerwca — Włóknarz — Start, 29 czerwca — Włóknarz — Start, 30 czerwca — Włóknarz — Start, 31 czerwca — Włóknarz — Start, 1 lipca — Włóknarz — Start, 2 lipca — Włóknarz — Start, 3 lipca — Włóknarz — Start, 4 lipca — Włóknarz — Start, 5 lipca — Włóknarz — Start, 6 lipca — Włóknarz — Start, 7 lipca — Włóknarz — Start, 8 lipca — Włóknarz — Start, 9 lipca — Włóknarz — Start, 10 lipca — Włóknarz — Start, 11 lipca — Włóknarz — Start, 12 lipca — Włóknarz — Start, 13 lipca — Włóknarz — Start, 14 lipca — Włóknarz — Start, 15 lipca — Włóknarz — Start, 16 lipca — Włóknarz — Start, 17 lipca — Włóknarz — Start, 18 lipca — Włóknarz — Start, 19 lipca — Włóknarz — Start, 20 lipca — Włóknarz — Start, 21 lipca — Włóknarz — Start, 22 lipca — Włóknarz — Start, 23 lipca — Włóknarz — Start, 24 lipca — Włóknarz — Start, 25 lipca — Włóknarz — Start, 26 lipca — Włóknarz — Start, 27 lipca — Włóknarz — Start, 28 lipca — Włóknarz — Start, 29 lipca — Włóknarz — Start, 30 lipca — Włóknarz — Start, 31 lipca — Włóknarz — Start, 1 sierpnia — Włóknarz — Start, 2 sierpnia — Włóknarz — Start, 3 sierpnia — Włóknarz — Start, 4 sierpnia — Włóknarz — Start, 5 sierpnia — Włóknarz — Start, 6 sierpnia — Włóknarz — Start, 7 sierpnia — Włóknarz — Start, 8 sierpnia — Włóknarz — Start, 9 sierpnia — Włóknarz — Start, 10 sierpnia — Włóknarz — Start, 11 sierpnia — Włóknarz — Start, 12 sierpnia — Włóknarz — Start, 13 sierpnia — Włóknarz — Start, 14 sierpnia — Włóknarz — Start, 15 sierpnia — Włóknarz — Start, 16 sierpnia — Włóknarz — Start, 17 sierpnia — Włóknarz — Start, 18 sierpnia — Włóknarz — Start, 19 sierpnia — Włóknarz — Start, 20 sierpnia — Włóknarz — Start, 21 sierpnia — Włóknarz — Start, 22 sierpnia — Włóknarz — Start, 23 sierpnia — Włóknarz — Start, 24 sierpnia — Włóknarz — Start, 25 sierpnia — Włóknarz — Start, 26 sierpnia — Włóknarz — Start, 27 sierpnia — Włóknarz — Start, 28 sierpnia — Włóknarz — Start, 29 sierpnia — Włóknarz — Start, 30 sierpnia — Włóknarz — Start, 31 sierpnia — Włóknarz — Start, 1 września — Włóknarz — Start, 2 września — Włóknarz — Start, 3 września — Włóknarz — Start, 4 września — Włóknarz — Start, 5 września — Włóknarz — Start, 6 września — Włóknarz — Start, 7 września — Włóknarz — Start, 8 września — Włóknarz — Start, 9 września — Włóknarz — Start, 10 września — Włóknarz — Start, 11 września — Włóknarz — Start, 12 września — Włóknarz — Start, 13 września — Włóknarz — Start, 14 września — Włóknarz — Start, 15 września — Włóknarz — Start, 16 września — Włóknarz — Start, 17 września — Włóknarz — Start, 18 września — Włóknarz — Start, 19 września — Włóknarz — Start, 20 września — Włóknarz — Start, 21 września — Włóknarz — Start, 22 września — Włóknarz — Start, 23 września — Włóknarz — Start, 24 września — Włóknarz — Start, 25 września — Włóknarz — Start, 26 września — Włóknarz — Start, 27 września — Włóknarz — Start, 28 września — Włóknarz — Start, 29 września — Włóknarz — Start, 30 września — Włóknarz — Start, 31 września — Włóknarz — Start, 1 października — Włóknarz — Start, 2 października — Włóknarz — Start, 3 października — Włóknarz — Start, 4 października — Włóknarz — Start, 5 października — Włóknarz — Start, 6 października — Włóknarz — Start, 7 października — Włóknarz — Start, 8 października — Włóknarz — Start, 9 października — Włóknarz — Start, 10 października — Włóknarz — Start, 11 października — Włóknarz — Start, 12 października — Włóknarz — Start, 13 października — Włóknarz — Start, 14 października — Włóknarz — Start, 15 października — Włóknarz — Start, 16 października — Włóknarz — Start, 17 października — Włóknarz — Start, 18 października — Włóknarz — Start, 19 października — Włóknarz — Start, 20 października — Włóknarz — Start, 21 października — Włóknarz — Start, 22 października — Włóknarz — Start, 23 października — Włóknarz — Start, 24 października — Włóknarz — Start, 25 października — Włóknarz — Start, 26 października — Włóknarz — Start, 27 października — Włóknarz — Start, 28 października — Włóknarz — Start, 29 października — Włóknarz — Start, 30 października — Włóknarz — Start, 31 października — Włóknarz — Start, 1 listopada — Włóknarz — Start, 2 listopada — Włóknarz — Start, 3 listopada — Włóknarz — Start, 4 listopada — Włóknarz — Start, 5 listopada — Włóknarz — Start, 6 listopada — Włóknarz — Start, 7 listopada — Włóknarz — Start, 8 listopada — Włóknarz — Start, 9 listopada — Włóknarz — Start, 10 listopada — Włóknarz — Start, 11 listopada — Włóknarz — Start, 12 listopada — Włóknarz — Start, 13 listopada — Włóknarz — Start, 14 listopada — Włóknarz — Start, 15 listopada — Włóknarz — Start, 16 listopada — Włóknarz — Start, 17 listopada — Włóknarz — Start, 18 listopada — Włóknarz — Start, 19 listopada — Włóknarz — Start, 20 listopada — Włóknarz — Start, 21 listopada — Włóknarz — Start, 22 listopada — Włóknarz — Start, 23 listopada — Włóknarz — Start, 24 listopada — Włóknarz — Start, 25 listopada — Włóknarz — Start, 26 listopada — Włóknarz — Start, 27 listopada — Włóknarz — Start, 28 listopada — Włóknarz — Start, 29 listopada — Włóknarz — Start, 30 listopada — Włóknarz — Start, 31 listopada — Włóknarz — Start, 1 grudnia — Włóknarz — Start, 2 grudnia — Włóknarz — Start, 3 grudnia — Włóknarz — Start, 4 grudnia — Włóknarz — Start, 5 grudnia — Włóknarz — Start, 6 grudnia — Włóknarz — Start, 7 grudnia — Włóknarz — Start, 8 grudnia — Włóknarz — Start, 9 grudnia — Włóknarz — Start, 10 grudnia — Włóknarz — Start, 11 grudnia — Włóknarz — Start, 12 grudnia — Włóknarz — Start, 13 grudnia — Włóknarz — Start, 14 grudnia — Włóknarz — Start, 15 grudnia — Włóknarz — Start, 16 grudnia — Włóknarz — Start, 17 grudnia — Włóknarz — Start, 18 grudnia — Włóknarz — Start, 19 grudnia — Włóknarz — Start, 20 grudnia — Włóknarz — Start, 21 grudnia — Włóknarz — Start, 22 grudnia — Włóknarz — Start, 23 grudnia — Włóknarz — Start, 24 grudnia — Włóknarz — Start, 25 grudnia — Włóknarz — Start, 26 grudnia — Włóknarz — Start, 27 grudnia — Wł